

GRUDZIĄDZKA

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Za Wiarę i Ojczyznę!

Dziwy etatystycznej gospodarki.

Starsze pokolenie, które jeszcze dobrze pamięta stosunki przedwojenne, musi przyznać, że przed wojną można było w wszystkich państwach Europy żyć dość wygodnie, gdyż mimo wydatków, jakie wszystkie państwa ponosiły na coraz to nowe zbrojenia, ciężary podatkowe były jednak do zniesienia, rozdział podatków był mniej więcej równomierny, a już nigdy się nie zdarzało nawet w Prusach lub Rosji, ażeby rząd ze względów politycznych celowo dążył do znieszczenia jakiegoś obywatela lub jakiegoś warsztatu pracy. — Widzieliśmy nawet, jak mimo ucisku rozwijał się wspaniale polski przemysł w Królestwie, a Gazeta Grudziądzka mimo najgorszych narodowościowych szykan ze strony prusaków urosła w czasach przedwojennych do prawdziwej potęgi nie tylko duchownej, ale również materialnej.

Po wojnie stosunki zmieniły się prawie wszędzie. — Miljony mężczyzn w pełni sił oderwano od produktywniej pracy a zaprzęgnięto w rydwan niszczyielskiej wojny. Całe wojenne pokolenie zatraciło przez to pierwotne zamilowanie do pracy i zaczęło szukać „lekkiego chleba“ na cudzy koszt.

Szczególnie każdy oficer czy podoficer nie mógł sobie wyobrazić życia bez tego, by mógł dalej rozkazywać, by był dalej obwieszany orderami a stąd wynikła szalona plaga przerostu urzędników i biurokracji.

Szczególnie w państwie nowopowstałym każdy drugi obywatel chciał być koniecznie urzędnikiem i stąd jesteśmy świadkami, że tam, gdzie za czasów zaborezych był jeden landrat, starosta, czy czynownik i najwyżej dwu referentów, tam dziś mamy trzydziestu urzędników, posiadających do dyspozycji drogocenne auta, wspaniale ubranych woźnych, a wszyscy razem robią dużo mniej niż dawniej paru urzędników, bo przecież dzisiaj, gdy jeden jeździ ze swoją małżonką autem, drugi musi go naśladować, a trzeci pilnuje, by się żadnemu z nich nie stała krzywda.

Ta manja biurokratyzmu objęła niestety także różne działy pracy społecznej jak np. Kółka rolnicze, spółdzielnie mleczarskie, a nawet i przemysł fabryczny. — Większość urzędników, nawet zajętych w pracy społecznej, marzy dzisiaj nie o najbardziej owocnej pracy, ale o najwyższych poborach i o zabawach w kabarecie, bez względu na to, co będzie za rok czy miesiąc.

Niedawno w naszej redakcji opowiadał pewien gospodarz, że za pośrednictwem pomorskiej Izby

Zwołanie Sejmu i Senatu na 9 bm.

Prezydent Rzplitej podpisał następujący dekret:

ZARZĄDZENIE O ZWOŁANIU SEJMU.

Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 9-go grudnia 1930 r. Otwarcie nastąpi w sali Sejmu w dniu 9. XII. 1930 r. o godz. 12.

Warszawa, dnia 3. XII. 1930.

Prezydent Rzplitej (—) Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Min. (—) Marszałek Józef Piłsudski.

ZARZĄDZENIE O ZWOŁANIU SENATU.

Na podstawie art. 37 i w związku z art. 36 ustęp 2 Konstytucji zwołuję Senat na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 9-go grudnia 1930 r. Otwarcie nastąpi w sali Senatu w dniu 9. XII. 1930 r. o godz. 16.

Warszawa, dnia 3. XII. 1930 r.

Prezydent Rzplitej (—) Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Min. (—) Marszałek Józef Piłsudski.

ZARZĄDZENIE O ZWOŁANIU SEJMU ŚLASKIEGO.

Na podstawie art. 21 ustawy konstytucyjnej z 15. VII 1920 r. zawierający statut organiczny województwa śląskiego Dzien. Ustaw R. P. 73 poz. 497 zwołuję Sejm śląski do Katowic na dzień 9-go grudnia 1930 r.

Warszawa, 3. XII. 1930 r.

Prezydent Rzplitej (—) Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Min. (—) Marszałek Józef Piłsudski.

POLSKA

— Formowanie gabinetu przez plk. Ślaska odbywa się w tempie przyspieszonym. Jakkolwiek rząd tworzy się w ścisłej tajemnicy, do publicznej wiadomości dostały się pewne wiadomości, co do przyszłego składu rządu, co podajemy jednak bez brania na siebie odpowiedzialności za ścisłość tych informacyj. Z dotychczasowych ministrów mają pozostać na swych stanowiskach: min. handlu i przem. Kwiatkowski, rolnictwa Janta-Polczyński, spraw wojsk. marsz. Piłsudski, spraw zagr. Zaleski i skarbu Matuszewski. Natomiast co do innych tek sprawa nie jest dotychczas wyjaśniona, lecz mówi

Rolniczej zakupił stadnika, za którego zapłacił tylko 1/3 część należności, ale mimo to stadnik ten nie najlepszy zresztą jakości wypadł mu drożej niż na targu. Rzekomą subwencję w wysokości 1/2 ceny kupna zjadły koszta administracyjne.

Niedawno Gazeta Grudziądzka pisała o projekcie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o cechowaniu zwierząt rzeźnych, który to projekt zamierza uszczęśliwić drobnych rolników znowu kilkunastu tysiącami urzędników w formie maklerów targowych i członków komisji szacunkowej dla bydła. — Znowu drobnym rolnik ma być obciążony utrzymywaniem nowych szeregów darmozjadów, których jedynym fachowem wykształcenie stanowi donośny głos wykrzykiujący co chwile „niech żyje“. Mamy jednak nadzieję, że posłowie ludowi, mimo że stanowią tylko drobną garstkę w Sejmie, nie dopuszczą do podobnych eksperymentów.

się o ustąpieniu min. Składowskiego, którego ma zastąpić plk. Pieracki, albo plk. Prystor, którego agendy objąłby gen. Hubicki, o ustąpieniu min. Matakiewicza, którego by zastąpił gen. Norwid-Neugebauer, o ustąpieniu min. Czerwińskiego, którego by zastąpił ks. Zongolowicz i wreszcie w miejsce min. Cara przyszedłby prokurator Michałowski, który prowadził sprawę więźniów brzeskich.

— Z pośród reszty więźniów brzeskich został zwolniony za kaucją 10.000 zł poseł Barlicki oraz b. poseł NPR. Popiel. W ten sposób w więzieniu grójeckim pozostają jeszcze: b. posłowie PPS. Ciołkosz i Dubois, b. poseł Wyzwo-

Największy przerost biurokracji istnieje w tych państwach, które chcą wszystko upaństwić, a więc w sowieckiej Rosji i we faszystowskich Włoszech. — Jeszcze w roku 1928 potrafili bolszewicy wyciągnąć od chłopów rosyjskiego miljarde rubli, gdy jednak w roku zeszłym odebrano chłopom samodzielność gospodarczą przez ustanowienie przymusowych spółek gospodarczych, kierowanych przez naślanych urzędników, to pokazało się, że sowieckie do tej komisarskiej gospodarki rolnej musiały dopłacić 2 miliard rubli, co zachwiało nie tylko całym gospodarczym systemem sowieckim, lecz i czerwonym tronem Stalina.

Podobne stosunki gospodarcze są również we Włoszech, gdzie Mussolini, w sposób zresztą o wiele rozumniejszy, usiłował obciążonym przez podatki chłopom włoskim narzucić od zielonego stolika pewne formy gospodarze. Próba ta skończyła się na tem, że chłopie nie mogąc poddać ciężarom po-

lenia Bagiński, i b. pos. Stronnicztwa Chłopskiego Sawicki. Poseł Korfanty przebywa dalej w więzieniu mokotowskim.

— Amnestja dla działaczy opozycji? Ukazała się pogłoska, że na ostatniem posiedzeniu rady ministrów zastanawiano się nad projektem amnestji dla aresztowanych w okresie wyborczym b. posłów. Według tej pogłoski — w orędziu p. Prezydenta na otwarciu sesji sejmowej — przedstawiona będzie Sejmowi propozycja umorzenia wszystkich spraw, wszczętych przez władze prokuratorskie przeciw działaczom opozycji.

— W Katowicach aresztowano red. „Polonji“ Pałędzkiego oraz dwóch innych działaczy politycznych za ujemne wyrażanie się o rządzie w pewnej restauracji.

FRANCJA

— Rząd premiera Tardieu znajduje się w przededniu upadku. Bezpośrednim powodem zachwiania się rządu obecnego są liczne skandale bankowe, jakie ostatnio wydarzyły się we Francji.

AMERYKA

— Przed podpalaczami świata zamknięte kasy. Gazety amerykańskie donoszą o zawarciu ścisłego porozumienia między Francją a Stanami Zjednoczonymi, wedle którego oba państwa postanowiły nie udzielać żadnych pożyczek niespokojnym i wojowniczo nastrojonym państwom. Wedle tych informacyj miały oba te państwa oraz Anglja postanowić nie zezwolić państwom niezadowolonym, mianowicie Niemcom, Rosji i Włochom na przeniesienie ich żądań w sprawie daleko idącego rozbrojenia i rewizji Traktatu Wersalskiego.

datkowym, zaczęli dobrowolnie rzucić swoje gospodarstwa i zaciągać się do faszystowskiej milicji, gdzie znaleźli łatwy chleb.

Mussolini posiada jednak o wiele więcej rozumu niż jego koledzy po fachu czyli dyktatorzy w innych krajach i gdy zobaczył, że nadmierne ciężary podatkowe i nadmierna ilość urzędników państwowych i partji prorządowej stanowi duże niebezpieczeństwo, powiedział: „posłuszna trzoda oddała już całą swą wełnę, ostrzyżonej owcy już dalej strzyć nie można“, rozpoczął napędzać złodziei i wydrwigroszów, którzy się skupili w jego „bezpartyjnej“ partji.

Jeżeli chcemy ażeby w Polsce nastąpił dobrobyt, to musimy również skończyć ze systemem ochraniarsko-policyjnym, jaki od kilku lat dusi gospodarze życie wsi i musimy wrócić do zasady swobodnego rozwoju życia gospodarczego prowadzonego przez ludzi, którzy posiadają i umieją ocenić deptano „prawa człowieka“.

O typ urzędnika-ideowca.

Przebrzmiały echa upajania się „zwycięstwem“ wyborczym przez jedyną „wiarę“ w zetknięciu z twarzą rzeczywistością, która na tę większość złożyła olbrzymią odpowiedzialność nie tylko za to co było przez 4 lata, co jest, ale i za to, co będzie. Ton gazet sanacyjnych, spada dzień po dniu z tonu radośnego upojenia na ton więcej żalony.

Dowodem tego jest np. artykuł pt. „Ideały i ludzie“ z 331 nru sanacyjnej „Gazety Polskiej“ — w którym autor żali się na duże braki w szkolnictwie, i przyczynę istniejącego zła znajduje w braku ideałów u poważnej części nauczycielstwa, wśród którego widzi wiele plew i plewy te radzi poprostu wyrzucić.

Troska zdaniem naszym zupełnie słuszna i wniosek sprawiedliwy.

Żeby jednak sferom rządzącym przyjść z pomocą w odszukaniu owej „plewy“ wśród nauczycielstwa czy też wśród innych kategorii urzędników, pozwolimy sobie zaproponować jeden wniosek, który powinien znaleźć zrozumienie.

Jasnym jest, że w 99-ciu wypadkach na 100 — agitowali za jedyn-

ką nauczyciele i inni urzędnicy nie dla żadnego „ideału“, lecz tylko dlatego, by nie narażać się swemu przełożonemu, by zdobyć lepsze stanowisko, lub nawet medal. Zwyczajnymi „zjadaczami chleba“ bez szczypty ideału okazali się nauczyciele i urzędnicy agitujący za jedynką, którzy zatracili miarę poczucia osobistej godności a stali się zwyczajnymi naganiaczami partii sanacyjnej. Posuneli się tak daleko, że nawet gwałcili ustawę i prawo, uprawiając niedozwoloną agitację, fałszując wybory itd.

Natomiast nietrudno będzie odróżnić od plew prawdziwe ziarno — to jest ludzi ideowych. A takimi będą niewątpliwie ci, którzy wbrew bezprawnym rozkazom swoich szefów i przełożonych i wbrew wszelkim obietcom wytrwali wiernie w szeregach takich stronnictw politycznych, do których należą z głębokiego przywiązania i z narażeniem siebie, swej kariery i swoich rodzin brzydzili się uprawianiem bezprawnej agitacji za jedynką.

Jeżeli sfery miarodajne zechciałyby skorzystać z naszej pomocy w tworzeniu typu nauczyciela i urzędnika ideowca — chętnie w miarę swych skromnych sił przyjdziemy im z pomocą.

Konszachty włosko-sowieckie.

Faszyzm i bolszewizm w ścisłej przyjaźni.

Tajemnica niespodziewanego wyjazdu z Genewy przewodn. delegacji sowieckiej w komisji przygotowawczej rozbrojenia, a zarazem komisarza ludowego spraw zagranicznych Litwinowa, została ujawniona.

Początkowo sądzono, iż Litwinow wyjechał nagle do Moskwy. Tymczasem okazało się, że Litwinow wyjechał do Medjolanu, celem spotkania się z włoskim ministrem spraw zagranicznych Grandim. Wiadomość ta wywołała w kołach dyplomatycznych Europy wielkie wrażenie. Sądzą, iż zjazd Litwinowa z Grandim potwierdza opracowane przez faszystowski rząd Włoch szerokie plany współpracy włosko-sowieckiej. Przygrzywką do zjazdu medjolańskiego było wspólne demonstracyjne głosowanie przedstawicieli Mussoliniego i Stalina w Genewie w komisji rozbrojeniowej.

Doniesienia, jakie tu nadeszły z Moskwy, zapewniają, iż w bezpośrednim wyniku konferencji medjolańskiej, minister włoski Grandi uda się na wiosnę przyszłego roku z wizytą do Moskwy.

Celem tej podróży będzie nawiązanie rokowań, celem zbliżenia gospodarczego i politycznego między czerwoną Moskwą i faszy-

stowskim Rzymem.

W niektórych kołach skłonni są do przypuszczenia, iż zbliżeniu włosko-sowieckiemu patronuje Berlin, który dąży wyraźnie do stworzenia bloku sowiecko-niemiecko-włoskiego.

Nota niemiecka

jest zorganizowanem kłamstwem dyplomatów niemieckich.

W paryskim dzienniku „La Vie-toire“ ukazał się dłuższy artykuł o proteście Niemiec, zgłoszonym do Ligi Narodów z powodu zajść na G. Śląsku podczas wyborów. Autor podkreśla zniekształcenie szeregu faktów, których dopuściły się agencje niemieckie. Zorganizowane kłamstwo — oświadcza on — było zawsze jednym ze środków, do którego uciekali się dyplomaci Niemiec począwszy od Fryderyka Wielkiego aż do Bismarcka i Wilhelma II., a nawet później, lecz i teraz świetnie wyszkolone dzienniki niemieckie w każdej chwili, kiedy im się podoba otwierają między Europą zachodnią i wschodnią ogień krzyżowy, skutkiem którego francuska prasa wprowadzona jest często w błąd przez agencje niemieckie. Między naszą sojuszniczką a Francją — pisze Bienaime — istnieje szeroki korytarz niemiecki, pełen kłamstw i stacji nadawczych. Co myśli o tym Liga Narodów? Co pomyśli o tym olbrzymim memorjale, zaimprovizowanym na

Zwróciwszy uwagę na różne niezwykłości wyborów obecnych, „Myśl Niepodległa“ (nr. 1049) mówi:

„Gdy podczas poprzednich wyborów wpłynęły do Sądu Najwyższego aż 183 protesty przeciwko różnym nieformalnościom, oraz stwierdzonym później nadużyciom, teraz wpłynęło ich znacznie więcej. I raczej należy się dziwić, że wśród takich okoliczności stronnictwa wiejskie i robotnicze wogóle wejda do Sejmu.

Ale tryumf, w ten sposób osiągnięty, zazwyczaj nie zapowiada ani powodzenia, ani trwałości. Przekonały się o tem różne stronnice

Woroszyłow zagroził Stalinowi marszem czerwonej armji na Moskwę.

Paryski „Journal“ ogłasza dziś sensacyjne sprawozdanie swego korespondenta moskiewsk. Dziennik nie wymienia nazwiska korespondenta, twierdzi jednak, iż zajmuje on w Moskwie takie stanowisko, które pozwala mu na dokładne obserwowanie rozgrywających się wypadków.

W sprawozdaniu tem korespondent dziennika twierdzi, iż pogłoski o jakiejś masowej kontrrewolucji przeciw Stalinowi są nieuzasadnione. Masy chłopskie poza sporadycznymi wypadkami, są na ogół spokojne.

Ciężkie przesilenie przeżywają natomiast kierownicze sfery Kremla. Obecnie nie da się już zataić, że plan „pięciolatki“ zbankrutował. Fakt ten spowodował silne osłabienie autorytetu Stalina. Ze wszystkich stron podnosi się przeciw niemu opozycja. W

tworzących w rozmaitych państwach. Gdyby istotną przyczyną dotychczasowych niepowodzeń „sanacji moralnej“ był zły ustroj, zmieniłaby go była oddawna.

Tymczasem obóz, który od czterech lat przechwala się ustawicznie wspaniałymi zwycięstwami i ciągle uskarża się na jakąś sukienkę, przeszkadzającą mu w tańcu, nosi zarodek choroby — w sobie. Sanacja choruje na swoich Walezych Sławków, Kazimierzów Świtalskich, Bogusławów Miedzińskich itd., których obecnie wprowadzi na arenę publiczną w spotęgowanej liczbie, ale nie udoskonalonej jakości.“

lonie rządu powstał spisek wśród komisarzy ludowych, którzy z Rykowem na czele mieli domagać się na wyznaczonym na początek grudnia kongresie rad ustąpienie dyktatora.

Opozycjoniści dotarli nawet do kierowniczych osobistości w łonie G.P.U.

Opozycyjne nastroje ujawniają wyżsi urzędnicy prowincjonalni, a szczególnie liczne związki młodzieży komunistycznej, które w rezolucjach domagają się pewnych reform wolnościowych, a wielokrotnie nawet wprowadzenie ustroju czysto parlamentarnego.

Stalin, dowiedziawszy się o spisku, zmusił prezesa rady komisarzy ludowych do zeznań, a następnie wysłał go na urlop. Równocześnie zarządził szereg aresztowań wybitniejszych osobistości z pośród spiskowców, a kongres odroczył.

Wszyscy aresztowani mieli być rozstrzelani, G.P.U. jednak nie usłuchało rozkazu dyktatora. Ponieważ wśród aresztowanych znajdowało się wielu oficerów, naczelny wódz sowieckiej siły zbrojnej, Woroszyłow, osobiście interwenjował u Stalina. Interwencja ta miała mieć przebieg dramatyczny.

Woroszyłow domagał się od Stalina złagodzenia polityki i wypuszczenia na wolność aresztowanych, przede wszystkim zaś oficerów. Wskazywał on na liczne lokalne powstania chłopów, niezadowolone w czerwonej armji i bunt w oddziałach prowincjonalnych. Gdy argumenty te nie pomogły, Woroszyłow zagroził marszem czerwonej armji na Moskwę.

Pod tą presją Stalin zgodził się na zwolnienie większej części aresztowanych. Resztę pozostawił w więzieniu, jednak ich nie rozstrzelał.

WHITMAN CHAMBERS.

SLADAMI REKAWICZKI

Powieść amerykańska

100

(Przedruk wzbroniony.)

— Znów pani drwi ze mnie.
— Nie, Donie. Mówię to, co myślę. Jest pan przeznaczonym człowiekiem i ma pan serce, wielkie jak cały świat. Ale doprawdy, nie mogę wyjść za pana.

Don Kojot uśmiechnął się do niej żałośnie. Był z natury uparty.

— Naturalnie, Wilcox Chandler ma furę pieniędzy, a ja jestem biedny. Ale zastanowiwszy się nad nami dwoma, czy pani nie uważa, że ja byłbym lepszym mężem?

Gayle musiała puścić wodze

myślom przed słowami, bo odpowiedziała prędko:

— Wątpię, czy on mógłby być takim dobrym mężem, jak pan, Don Kojocie.

Lawrence zmrużył oczy i obrzucił ją baczem spojrzeniem.

— Więc może mi pani zechce powiedzieć, dlaczego pani chce wyjść za niego?

Uśmiechnęła się z wysiłkiem.

— Czy panu nigdy nie przyszło na myśl, że mogę go kochać?

Don Kojot skinał poważnie głową.

— Owszem, myślałem o tem, ale jakoś nie chce mi się wierzyć, żeby to było możliwe. To nie pani człowiek, panno Gayle. Z tego wynika, że ja nim jestem — poprawił się pospiesznie. — Na całym świecie niema człowieka, który byłby

pani godny. Ale Chandler — nie, paniby się w takim nie zakochała, panno Gayle.

Dziewczyna spojrzała mu z uśmiechem w oczy i odwróciła głowę.

— Czy pan nie uważa, że indagowanie mnie w ten sposób jest trochę niewłaściwe?

— Poczul momentalną skruchę.

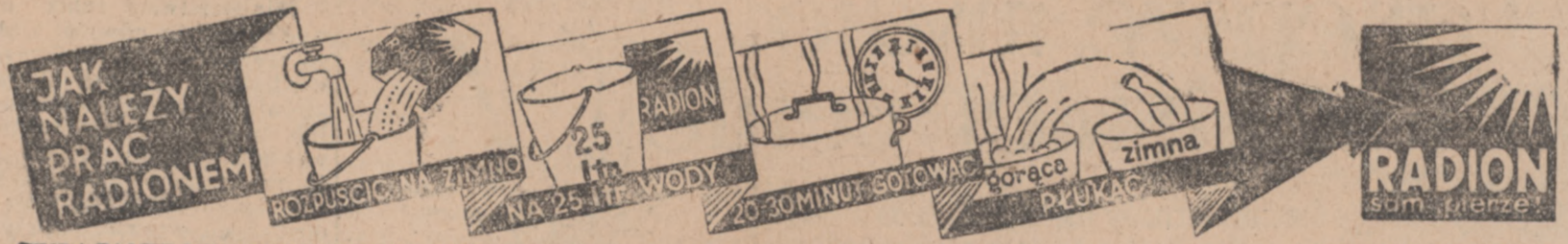
— Przepraszam. Proszę, niech mi pani daruje niebaczne słowa. To wszystko dlatego, że kocham pania tak bardzo, że... że... psiakrew! Nie będę pani więcej nudził.

Don Kojot zdał sobie sprawę, że niezreczne zaloty wzniosły między nimi zapórę przymusu. Przez kilka mil nie powiedział ani słowa. Gayle zwracała się doń od czasu do czasu, ale nie mówiła nic takie-

go, co by wymagało odpowiedzi. To robiła uwagi na temat zmieniającego się ciągle krajobrazu, to opowiadała mu o celu wizyty do miasta. Wilcox Chandler urządził przyjęcie dla znajomych. Miała się przebrać w balową suknię w domu przyjaciółki i Chandler miał ją odwieźć swoim samochodem na kopalnię. Koń jej miał pozostać narazie w mieście.

Na wzmiankę o przyjęciu u Chandlera, Don Kojot postawił uszy. A wiec będą musieli zmienić plan. Trudno porywać się na obrabowanie kasy w domu, pełnym ludzi. Jednakże po zabawie Chandler odwiezie ją do domu. Dobra nowina. Nie będzie go przynajmniej w domu, choćby nawet służba została.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



ZWRACAJCIE UWAGĘ NA OPAKOWANIE! JEDYNIŃ ORYGINALNE PACZKI POSIADAJĄ NAPIS „RADION SAM PIERZE” ORAZ WYTŁACZANE ŻÓLTE PROMIENIE SŁONECZNE W PRAWYM GÓRNYM ROGU. PRÓSZKI DO PRANIA W INNEM OPAKOWANIU LUB POD INNĄ NAZWĄ NIE MAJĄ NIC WSPÓLNEGO Z RADIONEM.

POLSKA

— Wszyscy byli więźniowie Brześcia narazie milczą. Nic nikomu nie mówią — nawet najbliższym swoim przyjaciółom — mimo że naprawdę mieliby niejedno do powiedzenia. Jeżeli ci ludzie milczą, łatwo jest nam się domyśleć powodów tego milczenia ale trudniej o tem pisać bez narażenia Gazety na konfiskatę. Dlatego milczymy, bo i tak wierzymy, że wkrótce b. więźniowie Brześcia przemówią.

— O wykreślenie ministra Carya z Kola Prawników. Grono adwokatów, należących do „Kola Prawników”, wystąpiło z piśmiennym wnioskiem na plenum stowarzyszenia o wykreślenie ministra Stanisława Carya z pośród członków „Kola”. Wniosek powołuje się na obecną sytuację prawną i metody, stosowane względem aresztowanych b. posłów. Wnioskodawcy stwierdzają, że za przetrzymanie więźniów cywilnych w więzieniu wojskowym odpowiedzialny jest minister sprawiedliwości Cary, a zatem nie może on pozostawać w organizacji prawniczej, posiadającej założenia praworządności.

Podpisane pod tym wnioskiem osoby oświadczają, iż w razie gdyby p. Cary nadal w „Kole Prawników” pozostawał, będą musiały z organizacji tej wystąpić.

GDANSK

— Niedobór w skarbie wolnego miasta Gdańska za 1930 rok wyniesie od 15—18 milj. guldenów. Gdyby Gdańsk miał tę samą walutę co Polska i nie uprawiał antypolskiej polityki z pewnością gospodarka

wyglądałaby inaczej. Mamy jednak nieplonną nadzieję, że prędzej czy później gdańszczanie przyjdą do głowy po rozum — kiedy przekonają się, że wojna z Polską zupełnie im nie wychodzi na zdrowie.

ROSJA

— Czerwony car na Kremlu rządzi terrorem. Katastrofa, jaka wali się na Sowiety z powodu nieudania się przeprowadzania odrodzenia gospodarczego kraju czyli tzw. „piatiletki” — wywołuje w całej Rosji silne oburzenie przeciw dyktatorowi Stalinowi. Czerwony dyktator odpowiedział opozycji na krytykę jego zamierzeń i wzburzenie mas straszliwym terrorem, którego ofiarą padają najwybitniejsi komuniści. Równocześnie dla wywołania wśród mas wrazenia, że każdy, kto się sprzeciwia Stalinowi jest wrogiem sowieków — robi się sztuczny proces i na ławie oskarżonych zasiadają wysocy dygnitarze przemysłu sowieckiego, którym zarzuca się kontrrewolucyjną działalność i utrzymywanie kontaktu ze zgniłą „burżuazją” zachodnich państw europejskich. Na ołtarzu dyktatury czerwonego cara z Kremoznowu padnie kilka ofiar — ale wśród ogłupionych mas ludu rosyjskiego pozostanie wrażenie, że jedynie polityka Stalina dąży do polepszenia bytu narodu rosyjskiego. Pławi się w krwi czerwony car Rosji, chcąc oddalić od siebie miecz sprawiedliwości, który prędzej czy później spadnie na jego oszalłą głowę. Bo terrorem, gwałtem i okrucieństwem rządzą również ca-

rowie. Ale żaden z nich nie umarł śmiercią naturalną. Taki los musi też spotkać krwawego dyktatora Sowiaków

Fatum.

Jakieś fatum zdaje się ciążyć na osobach, w jakikolwiek sposób związanych — wedle doniesień prasy — z pamiętnym faktem zaginięcia generała Zagórskiego w dniu 7 sierpnia 1927 roku.

W ciągu trzech lat, które od tego czasu upłynęły, pięć z pośród owych osób uległa temu fatum.

1) Żandarm Koryzma, którego dzienniki wymieniały w pewnej łączności ze wspomnianym faktem, został w nocy 4 grudnia 1928 r. w ogrodzie Belwederu zastrzelony przez niewyśledzonego sprawcę.

2) Następnie szofer z wojskowej kolumny samochodowej, który w dniu 7 sierpnia 1927 r. wioził generała Zagórskiego w Cadillacu, we dwa lata później poniósł śmierć w przypadkowym wypadku automobilowym na szosie Spała—Warszawa.

3) Bojowiec BBS, Sieczko, o którym dzienniki wspominały w związku ze sprawą zaginięcia generała Zagórskiego, został zamordowany przez swoich kolegów z bojówki BBS, w jakiejś awanturze w szynku.

4) Porucznik Władysław Kowalewski, który w owym czasie był prezesem „Strzelca” warszawskiego i w którego mieszkaniu przy ul. Królewskiej — wedle relacji dzienników, — generał Zagórski znajdował się przez jakiś czas w dniu 7 sierpnia 1927 r., był po wystąpieniu z wojska właścicielem dobrze prosperującej drukarni przy ul. Długiej w Warszawie. Po rozpisaniu wyborów tegorocznych, zawiadziony w swojej nadziei otrzyma-

nia od BB. zamówień na druki przedwyborcze, wygadywał w towarzystwach. Zmarł on nagle na udar serca na wyścigach we wrześniu 1930 r.

5) Porucznik Zaćwilichowski oświadczenie nie był wymieniany w łączności ze sprawą zaginięcia generała Zagórskiego. Ale generał Zagórski w dniu, w którym zaginął, więziony był w Cadillacu, którym rozporządzał porucznik Zaćwilichowski. W październiku 1930 r. porucznik w drodze z Warszawy do Grudziądza poniósł śmierć w przypadkowej katastrofie samochodowej.

(„Piast” Nr. 48).

Radjoprogram z Warszawy.

Niedziela, 7. 12.: 10.15 naboż. z katedry pozn.; 12.15 poranek muzyczny; 14.00 „Zimowe prace w lesie”; 15.00 „Żywienie drobiu w czasie zimy”; 15.40 program dla dzieci: „Gdy wracał św. Mikołaj”; 16.55 O Klemensie Junoszy Szaniawskim; 16.55 płyty gramofon.; 19.25 feljeton: „Odczucia i przeczuca ludzkie”; 19.40 płyty gramof.; 20.00 słuchowisko: „Kumoszki dobrze radzą”; 20.30 koncert popularny; 23.00 muzyka taneczna.

Poniedziałek, 8. 12.: 10.15 naboż. z katedry pozn.; 12.15 koncert z filharmonji warsz.; 14.00 „Czego oko nie widzi, tego sercu nie żal”; 14.30 audycja rolnicza: „Jak się Maciek żenił”; 15.40 program dla dzieci: 16.10 „O kolejach podziemnych”; 16.40 „Piękno w postaci zwierząt”; 17.15 wiadomości przyjemne i pożyteczne; 19.40 płyty gramof.; 20.30 operetka: „Paganini”; 23.00 muzyka taneczna.

Wtorek, 9. 12.: 17.15 „Dole i niedole małych miasteczek”; 17.45 koncert popularny; 19.10 skrzynka pocztowa rolnicza i giełda rolnicza; 19.35 prasowy dziennik radiowy; 19.50 opera z Poznania.

W setną rocznicę powstania 1830-31.

Najznakomitsi generalowie polscy jak Chłopicki, Sułkowski, Lubieński, Umiński, Wielhorski i inni wobec takiego postępowania brali dymisję z wojska i usuwali się.

W tym czasie powstawały w całej Europie tajne związki i spiski przeciw rządowi. Najbardziej rozpowszechnione były związki Wolnych Mularzy (Masonów) i Węglarzy (Karbonarjuszów), które zrazu zajmowały się ogólnoludzkimi celami i nie doznawały przeszkody w rozwoju od radów lecz później przy powszechnym niezadowoleniu ludów przybrały charakter polityczny. Z różnych stron dochodziły wieści o spełnianych morderstwach politycznych, tak że zaniepokojone rządy zaczęły się zjeżdżać i naradzać nad ochroną przed „burzycielami porządku”. Na zjeździe w Karlsbadzie (1819) postanowiono zaprowadzić ścisła cenzurę druków, kuratorów rządowych nad uniwersytetami i znieść wszelkie konstytucje republikańskie. We wszystkich tych zjazdach brał udział cesarz Aleksander I, a obawiając się rewolucjonistów, wyrzekł się dawnych swych dążeń wolnomyślnych i mimo wielu przysięg uczynionych Polakom postanowił:

— Nie przylacie zabrzanych krajów do Królestwa, i konstytucja nadana Polakom, to moja łaska, którą każdej chwili cofnąć mogę!

To też wielki książę Konstanty, który był niechętny konstytucji i nigdy na nianie zwał, szalał teraz coraz bardziej rzucając się i krzycząc bez najmniejszego do tego powodu:

— Ej, Polacy, tak cywilni jak i wojskowi spiskują tylko przeciwko mnie, przeciwko rosyjskiemu panowaniu, zabiorę ja się tu do nich!

Tak sobie nabawiwszy głowę, urządził wbrew konstytucji w miejsce gwardji narodowej żandarmreję i tajną policję, która szpiegowała wszystkich obywateli, czyhajac na każde słówko niebaczne przez kogo wyrzeczone, by je donieść Konstantemu, a za tem rozpoczęło się prześladowanie studentów i wojskowych.

Zaraz wzięto pod dozór policyjny szkoły i prasę. Minister oświecenia Stanisław Potocki a z nim Niemcewicz, musieli wziąć dymisję, i tak pięknie rozwijające się szkolnictwo pod nowym zarządem ministra Grabowskiego, Nowosilcowa i Szaniawskiego zaraz upadło. Pozamykano liczne szkoły ludowe po wszech, a kuratorzy w zwrót rosyjski wzięli szkoły pod dozór policyjny. Komitet cenzury z niesłychaną surowością ograniczył ruch książek i pism, tak że najmniejsza myśl swobodniejsza nie mogła się dostać z zagranicy do Królestwa, któremu groziła teraz zupełna ciemnota umysłowa, gorsza nawet niż w Rosji.

Nie zwolowano więcej sejmów i konstytucja prawie istnieć przestała.

Zaczęły się teraz w Polsce zawiązywać tajne stowarzyszenia. Najważniejsze z nich było założone w Warszawie przez majora Walerjana Łukaszyńskiego t. zw. Towarzystwo Patriotyczne, zwane później Towarzystwem Patriotycznym narodowym (1821). Na Litwie tworzyły się związki studentów uniwersytetu wileńskiego pod nazwami: Promietyńscy, Filaretów, Filomatów, nie mające politycznych celów, lecz naukowe i literackie. Ale że by-

ły szczerze polskie, więc prześladował je Nowosilcow, przedstawiając przed wielkim księciem, mającym także zarząd Litwy, uniwersytet wileński jako gniazdo rewolucji

Na czele komisji śledczej zjechał Nowosilcow do Wilna aby badać dziecinne przestępstwo jednego z niższych uczniów. Bardzo wielu starszych i młodszych uczniów uwieziono, bito i męczono, wreszcie wywieziono ich w głąb Rosji i na Sybir. Wtedy cierpiał też Adam Mickiewicz i opisał te zajścia w swoich dziełach; z nim karani byli także jego przyjaciele: Tomasz Zan, Czeczot, Malewski i inni (1823). Najznakomitsi profesorowie uniwersytetu utracili swe posady. Czartoryski złożył godność kuratora, którym został Nowosilcow (1824), a uniwersytet utracił odąd swoje znaczenie i świetność.

Dnia 1-go grudnia 1825 r. umarł w Taganrogu cesarz Aleksander I. Po nim wstąpił na tron brat jego Mikołaj I, nie mający wcale wzniosłych pragnień Aleksandra, człowiek przejęty nawskroś swa despotyczna władza, przytem niezwykle srogi i nieugięty.

— Stłumie wszędzie wolnomyślnie dążenia, stłumie wszelkie spiski, zniósę odrębność Królestwa!

Z takim postanowieniem rozpoczął swoje panowanie.

W Kijowie zawiązał się wtedy w armji rosyjskiej spisek t. zw. Dekabrystów, którego przywódcami byli oficerowie: Paweł Pestel, Bestużew, Murawiew-Apostół, Rylejew i inni. Celem związku było: Stracić z tronu rodzinę cesarską, a ogłosić rzeczpospolitą! Spisek ten wybuchł w Petersburgu w chwili objęcia tronu przez Mikołaja I: został jednak zaraz stłumiony a przywódcy powieszani na szu-

benicy. Z zeznań tychże dowiedział się rząd o istnieniu w Królestwie Towarzystwa Patriotycznego, które szukało porozumienia z Dekabrystami. Wskutek tego nastąpiły aresztowania we wszystkich stronach Polski, nawet w Poznańskim.

Chciano winnych postawić zaraz przed sąd wojenny, ale cała Polska oburzyła się na to. Warszawa przybrała postawę poważną i żalobną, kościół napelniał się rozżalonym ludem. Najznakomitsi mężowie doprowadzili wreszcie do tego, że stawiono oskarżonych przed sąd sejmowy tj. senat.

Stanęli przed sądem: podpułkownik Seweryn Krzyżanowski, senator-kasztelan Stanisław Sołtyk, urzędnicy Rady Stanu: Andrzej Plichta i Albert Grzymała, oprócz nich: Majewski, ksiądz Dembek, Zabłocki i Załuski.

— Będziemy ich sędzić o zdradę stanu za to, że kochali własną ojczyznę! — mówili sędziowie z westchnieniem.

Senat, którego dusza był zacny Czartoryski, wydał na obwinionych sprawiedliwy wyrok, jako na winnych zakładania tajnych stowarzyszeń i wymierzył im mniejsze kary. Ale rząd wstrzymał ten wyrok i kazał głównym obwinionych osadzić w podziemnych więzieniach w Petersburgu, a Krzyżanowskiego na Sybirze (umarł w Tobolsku r. 1839).

Wkrótce w Warszawie powstał ożywiony ruch, i ogłoszono zawiadomienie rządowe:

— Cesarz Mikołaj przyjeżdża do Warszawy i będzie się koronował królem polskim!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Najlepsze mydło - po tak niskiej cenie!

Kobiety całego świata uznały mydło toaletowe Lux za nieporównane co do czystości, delikatności i zapachu. Każdy kto je spróbuje musi nim być zachwycony.

LUX

MYDŁO TOALETOWE
najulubieńsze
w świecie

LTS 3-93



Domeniarze bankrutują. Nie dawać bankrotom kredytów, lecz rozparcelować ziemię między lud.

Mimo „radosnej twórczości“ — kryzys gospodarczy w rolnictwie pogłębia się z dnia na dzień. Kryzys ten dotknął nie tylko drobnego i średniego rolnika, ale zaczyna też dawać się we znaki również większym posiadaczom, a zwłaszcza dzierżawcom domen, mimo że olbrzymia większość ich nauczyła się w ostatnich czasach śpiewać „Pierwszą Brygadę“.

Panowie ci mimo licznych kredytów, daleko idących względów przy ściąganiu podatków i innych świadczeń — popadają w coraz to krytyczniejszy stan, i nad wieloma z nich zawisła groźba ruiny.

Dowiadujemy się, że np. jeden z domeniarzy w grudziądzkim powiecie — widząc, że dalej nie da rady — zrezygnował z domeny i wątpliwym jest, czy będzie on w stanie pokryć swoje zobowiązania wobec powiatu i innych wierzycieli. Nie koniec jednak na tym, gdyż jeszcze kilku innych domeniarzy

w pow. grudziądzkim, którzy nawzajem sobie poręczali swoje zobowiązania — również znajduje się nad brzegiem przepaści.

Jedynie poważne i dogodne kredyty mogłyby stojących przed ruiną domeniarzy uratować, ale wątpliwym jest, czy takie kredyty można dziś wydobyć, a zresztą zachodzi jeszcze pytanie, czy kredyty takie nawet by ich uratowały.

Najrozsądniej byłoby domeny, na których dzierżawcy są zadłużeni, rozparcelować na dogodnych warunkach między drobnych i średnich rolników, oraz robotników rolnych, a palaca sprawa domen zostałaby wkrótce rozwiązana.

Jest to zagadnienie tembardziej ważne, że olbrzymia większość domen na Pomorzu znajduje się w podobnie krytycznym położeniu, jak wspomniani dzierżawcy w powiecie grudziądzkim.

stawie ogólnych kontyngentów przewozowych.

Jaki będzie grudzień.

Według przepowiedni astronomów miesiąc grudzień będzie pogodniejszy, niż listopad, choć przeważać będą dni chmurne i mgliste. Większych opadów należy się spodziewać w końcu pierwszej dekady i ok. 15. 20 i 24 grudnia. W drugiej połowie miesiąca śnieżyce. Temperatury przyspuszczalnie spadną poniżej miesięcznej średniej, atoli w dniach ku połowie miesiąca i w jego ostatnim tygodniu napór fali zimna z północy i wschodu prawdopodobny. W ciągu miesiąca częstokroć porywiste wiatry, przechodzące w wichry, szczególnie na początku i w drugiej połowie miesiąca. Grudzień będzie miesiącem najrozmaitszych gwałtownych wydarzeń i katastrof, koncentrujących się szczególnie około 3, 7, 12, 14, 20, 24 i 28. Prasa doniesie kilkakrotnie o wstrząsach podziemnych, a w dniach ku połowie przyspuszczalnie nawet o większym trzęsieniu ziemi.

Rozkładanie na raty podatku dochodowego.

W celu ułatwienia płatnikom uiszczenia państwowego podatku dochodowego, wymierzonego za rok 1930, Ministerstwo Skarbu upoważniło naczelników urzędów skarbowych do rozkładania we własnym zakresie działania, na indywidualne podania zainteresowanych płatników, należności z tytułu tego podatku, bez względu na jej wysokość, na raty płatne do dnia 31 grudnia br., w ten jednak sposób, by przynajmniej połowa należności została zapłaconą zaraz. Od rozłożonych na raty kwot państwowego podatku

dochodowego należy pobierać ulgowe odsetki za odroczenie od ustawowych terminów płatności.

W myśl rozporządzenia Ministerstwa, należy uprzedzić płatników, którzy powyższa ulga będzie przyznana, że niedotrzymanie choćby jednego z wyznaczonych terminów pociągnie za sobą przymusowe pobranie całej należności podatku dochodowego wraz z karą za zwłokę od ustawowego terminu płatności oraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi.

Niestety rozporządzenie to w roku bieżącym tak jak i w latach ubiegłych wydane zostało wtedy, gdy większość podatników podatku dochodowego została już zlicytowaną za te należności. Tego rodzaju „ulg“ nie można traktować jako ulgi, a zwyczajnie jako niewłaściwy żart z podatników.

Odsetki zwłoki dla Kasy Chorych.

Uprawnienie Kasy Chorych do pobierania od zaległych należności odsetek zwłok 2 proc. w stosunku miesięcznym jest uzasadnione w art. 53 ustawy z r. 1920, poz. 272 Dz. U., wedle którego „zaległe składki, koszty egzekucyjne i inne należności Kasy ściągane są w ten sam sposób, jak podatki gminne“, oraz w art. 53 rozp. z 22. III. 1928, poz. 342, Dz. U., wedle którego „od należności pieniędzy nieuiszczonych z winy płatnika, pobierane będą na rzecz władz i instytucji, którym przypadają te należności, począwszy od piętnastego dnia po upływie terminu płatności, kary za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie od zaległych sum, przyczem miesiąc zaczęty liczy się za cały“, względnie (wobec przepisu art. 57 cytowanego rozporządzenia) w art. 2 z 31. VII. 1924 poz. 721 Dz. U. o podobnej treści. Natomiast nie obowiązuje już przytoczony w piśmie Kasy Chorych art 10 ust. z r. 1923 poz. 1044 Dz. U. o ile dotyczy wysokości odsetek zwłoki, gdyż został zniesiony wspomnianą ustawą z r. 1924 i rozporządzeniem z r. 1927.



Wesoly nastrój gwiazdkowy

zapanuje dopiero, gdy skrzętna pani domu stół zastawi smacznymi ciasteczkami świątecznymi. Jakże chętnie skosztuje się podczas świąt własnych ciasteczek, bez których nie sposób sobie wyobrazić gwiazdki. Panie domu, które niewątpliwie na święta własnoręcznie przygotowują pieczywo, znajdą dużo przepisów na pieczywo gwiazdkowe w Dra Oetkera książeczce z przepisami, wydanie F. Jest to książeczka z barwnymi ilustracjami, którą nabyć można w każdym składzie, prowadzącym wyroby znanej firmy Dr. Oetker.

Wymiary cegły niepalonej.

Ministerstwo robót publicznych wydało rozporządzenie, według którego wymiary używanej przy budowie w charakterze materiału zastępczego niepalonej cegły piaskowo-wapiennej lub piaskowo-cementowej, powinny wynosić: długość 27 cm., szerokość 13 cm., grubość 6 cm. Wyrób cegły niepalonej na sprzedaż dla celów budowlanych o wymiarach odmiennych od podanych wyżej, jest dozwolony tylko dla eksportu i dla specjalnych celów, za osobnym jednakże zezwoleniem ministra robót publicznych. — Rozporządzenie to, które ma donieść znaczenie dla budownictwa, wchodzi w życie w dniu 1 stycznia 1932 r.

Pertraktacje o nowy kontrakt dla rolnictwa.

Przed kilku dniami prowadzone były pertraktacje między przedstawicielami pracodawców i Związków Zawodowych Robotników rolnych, o nowy kontrakt w rolnictwie na rok 1931/32. Pertraktacje te nie dały żadnego rezultatu, przeto sprawa kontraktu oddana prawdopodobnie będzie do komisji arbitrażowej.

Obowiązek dostarczania noclegów przez gminy.

Z powodu licznych zapytań ze strony urzędów gminnych odnośnie sprawy udzielania na wsiach noclegów podróżnym, min. spraw wewnętrznych wyjaśnia, że na podstawie ustawy o opiece społecznej gminy są zobowiązane do udzielania noclegów osobom, które czasowo znajdują się na terenie tej gminy, za wyjątkiem włóczęgów, co do których należy postępować zgodnie z rozporządzeniem o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa.

5-złotowa moneta rocznicy Poswtańia Listopadowego.

Minister skarbu zarządził celem upamiętnienia setnej rocznicy Powstania Listopadowego puszczanie w obieg 5-złotowych monet srebrnych. Monety te bite będą z data 1930 r. Po jednej ich stronie figuruje godło państwowe z napisem „5 złotych 1930“, po drugiej zaś stronie umieszczono rysunek wyobrażający sztandar pułkowy z napisem „Honor i Ojczyzna“. U dołu widnieje napis: „1830—1930. W setną rocznicę Powstania“.

Uwaga spadkobiercy!

30 maja 1930 roku zmarł Jan Pawlak w miejscowości Hooversville, Pa. Stany Zjednoczone, w następstwie wypadku podczas pracy w kopalni węgla „Wlibur Coal Mining Company“. — Zmarły liczył około 38 lat i pozostawił rzekomo w Polsce wdowę, której przysługuje prawo do odszkodowania.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wzywa wdowę po Janie Pawlaku, jak również osoby, które mogłyby udzielić wyjaśnień co do jej miejsca pobytu, by w sprawie tej zwróciły się bezpośrednio do konsulatu pod adresem: Consulate of Poland, Pittsburg, Pa. North Craig Street U.S.A.

W kwietniu 1929 r. zmarł w Detroit, Michigan w Stanach Zjednoczonych, obywatel polski Piotr Baczewski, pozostawiając spadek około 200 dolarów, który przypadł na rzecz matki jego Marjanny Baczewskiej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wzywa Marjannę Baczewską lub w razie jej śmierci spadkobierców do zgłoszenia swoich praw w konsulacie w Detroit.

Podania, zaopatrzone w znaczki stemplowe w wysokości 12 zł tytułem opłaty konsularnej od podania, należy przesyłać bezpośrednio pod adresem: Consulate of Poland, Detroit, Mich. 80 F. Garfield Ave. U.S.A.

Odległość wyszynków od kościołów i szkół.

Według obowiązujących w Polsce ustaw, miejsca sprzedaży alkoholu nie mogą się znajdować bliżej niż 50 m. od warsztatów fabrycznych, gdzie pracuje 50 robotników, oraz nie bliżej jak 100 m. w mieście a 300 m. na wsi od kościołów i świątyń wszelkich uznanych w państwie polskich wyznań, od szkół, sądów, wiezień, dworców kolejowych i koszar, oraz od zakładów, gdzie pracuje 100 robotników.

Przepisom tym nie podlega piwo, mające dwa i pół proc. alkoholu, która to zawartość musi być zaznaczona na etykiecie butelki lub analku.

Informacje.

Ważne dla inwalidów wojennych, wdów i sierot po poległych!

Pomorski Zarząd Wojew. Związku Inwalidów Wojennych R. P. zwraca uwagę osób zainteresowanych, że termin ważności ustawy z dnia 7 marca 1929 r., o dodatkowej rejestracji inwalidów upływa z dniem 31 grudnia 1930.

Inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty, którzy roszczą pretensje do zaopatrzenia pieniężnego ze Skarbu Państwa, a wniosków z takich lub innych powodów dotychczas nie wnosili, winni natychmiast, a najpóźniej do dnia 31 grudnia 1930 wnieść podania o przyznanie prawa do zaopatrzenia, ponieważ wnioski wnoszone po 31 grudnia 1930 r. nie będą wogóle rozpatrywane, jako spóźnione, przez co słuszne pretensje do zaopatrzenia zostałyby raz na zawsze stracone.

Wszelkich informacji udzielają i wnioski o przyznanie zaopatrzenia ułatwiają wszystkie Koła i Grupy Związku Inwalidów Wojennych R. P., do których osoby zainteresowane winne się jaknajrychlej zgłaszać.

W sprawie przywozu towarów z W. M. Gańska.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Grudziądzu podaje do wiadomości, że niedozwolony jest przywóz z W. M. Gdańska do Polski towarów pochodzenia niemieckiego, które W. M. Gdańsk sprowadza z Niemiec na podstawie przyznanych mu specjalnych kontyngentów przywozowych. Natomiast dozwolony jest przywóz z Gdańska wszelkich towarów pochodzenia polskiego i gdańskiego oraz tych towarów, które Gdańsk sprowadza na pod-

NAJCIEKAWSZE Z DNIA

Z Polski.

WNUK ADAMA MICKIEWICZA ODZYSKAŁ MAJATEK RODZINNY.

Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę zwrotu majątku Dusinieta, należącego do rodziny Adama Mickiewicza, a skonfiskowanego przez rząd carski po powstaniu 1863 r. Po powstaniu Polski majątek ten przeszedł na własność Państwa. Obecnie jednak zostanie oddany potomkom Adama Mickiewicza.

POWSTANIE GROŹNEJ SEKTY NA WOŁYNIU.

Wśród ludności wołyńskiej, zwłaszcza prawosławnej, szerzy się uowa sekta, zwana „Stefanowicze“, która to nazwa pochodzi od imienia jej założyciela Stefana Bochońnika.

Nauka sekciarzy tych jest pomieszaniem poglądów sabatystów z ateizmem bolszewickim. „Stefanowicze“ odnoszą się wrogo do inteligencji, twierdząc, że tylko człowiek prosty, nieuczony, jest w stanie zrozumieć pismo święte. Propagują anarchizm, wytypienie uczonych i rewolucję światową.

Nie ulega wątpliwości, że jest to nowa robota bolszewików na naszych Kresach.

KRWAWY MORD RABUNKOWY.

Na jadaących furmanką szosą Kolno — Grajewo Bronisława Skarszewskiego, kierownika szkoły powszechnej, jego żonę oraz żonę sekretarza gminy Kaczyńska, napadli dwaj uzbrojeni w rewolwery bandyci, którzy po oddaniu kilku strzałów do jadaących, zrabowali napadniętym przeszło 3.000 zł, przeznaczonych na wyplatę, poczem zbiegli w kierunku granicy niemieckiej.

Strzałami bandytów zostały zabite Skarszewska i Kaczyńska, zaś Skarszewski został ciężko ranny. Zaalarmowana straż graniczna natknęła się na bandytów i zaczęła ich ostrzeliwać. W strzelaninie tej został ciężko ranny jeden z bandytów, którego jednak towarzyszył zdołał przemieścić przez granicę. Dalszy pościg za bandytami w porczumieniu z władzami niemieckimi trwa.

WÓŁ W TRUMNIE.

Przed kilku dniami w małej miejscinie Kobryń koło Brześcia n. B. na świętą „sukes“ miejscowa ludność żydowska postanowiła urządzić przedstawienie amatorskie. Nadszedł dzień przedstawienia, sala wypełniona po brzegi publicznością z niecierpliwością oczekiwała podniesienia się kurtyny. Nagle gruchnęła wieść, że główny aktor nie może wystąpić, bo ojciec jego sprawił mu lanie i nie pozwolił w święta grać na scenie.

Niezadowolona publiczność poszła do domu, a młodzież odbyła naradę i postanowiła zemścić się na ojcu niedoszłego bohatera scenicznego. Oto kiedy na drugi dzień p. Waksam (ojciec aktora) wstał z łóżka i miał zamiar pójść do synagogi, zauważył ku wielkiemu przerażeniu stojącą u progu jego domu „mitę“ (trumna do przenoszenia zmarłych żydów na cmentarz), a obok niej leżała karteczka z napisem, że to dla niego.

Przerażenie. P. Waksman sądził, iż przeznaczenie przysłało mu trumnę, aby skończył swoje życie. Na lament całej rodziny zbiegło się całe miasteczko. Odważniejsi radzili najzwyczajniej wyrzucić trumnę, przepisy religijne nie pozwalają jednak na to, aby z domu żydowskiego wyniesiono pustą „mitę“.

Zakotłowało w całym miasteczku, lecz nawet rabin nie pomógł. Na szczęście u jednego z miejscowych gospodarzy zdechł młody wół. Zaplano go na niego kilkanaście złotych, włożono do trumny i zaniesiono uroczyście na cmentarz przy udziale całego miasteczka, a następnie złożono go do grobu. Po kilkudniowym przerażeniu w miasteczku panowała narazie radość.

WYROK NA MORDERCÓW KS. DZIEKANA ROBOWSKIEGO.

Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy, odbyła się rozprawa przeciwko

dwóm zbrodniarzom, oskarżonym o dokonanie w nocy z 30 na 31 stycznia br. morderstwa na osobie ś. p. księdza dziekana Ludwika Robowskiego w Sadkach pow. wyrzyskiego w woj. poznańskim. Przed kratkami stanęli 30-letni Feliks Ptak i 40-letni Józef Stole. Zbrodniarze do winy nie przyznali się, przewód sądowy udowodnił jednak niezbiecie, że sprawcami morderstwa byli oskarżeni. Jak się wykazało, obaj bandyci znaleźli się koło plebanji o godz. 19-tej wieczór, obserwując blisko przez 3 godziny ofiarę swą, ks. dziekana Robowskiego. Dopiero o godz. 1 w nocy, gdy ks. dziekan Robowski ułożył się do snu, obaj bandyci postanowili działać. Podczas gdy Stole stał na straży, Ptak wszedł przez okno do sypialni, świecąc sobie lampką elektryczną. Ks. dziekan, zbudzony ze snu, chwycił momentalnie wieszak przy łóżku fuzję, jednak nie

zdołał z niej zrobić użytku, gdyż w tej chwili, trafiony 4-ma kulami, wystrzelonemi przez Ptaka, padł martwy.

Po zagrabieniu kilku tysięcy złotych oraz papierów wartościowych na sumę około 50 tys. zł, bandyci zbiegli.

Bezpośrednio po przemówieniu prokuratora, domagającego się dla oskarżonych kary śmierci, Ptak, zakrywszy sobie twarz chustką, napił się z butelki lizolu. Momentalnie wśród drgawek i jęków Ptak osunął się na ziemię. Zawezwano pogotowie ratunkowe, które odwiozło „samobójcę“ do szpitala, skąd jednak po kilku minutach odstawiono go do więzienia, jako symulanta. Okazało się, że rozczyzn lizolu był bardzo słaby. Ptak symulował samobójstwo, najprawdopodobniej w chęci wykorzystania zamieszania, w czasie którego mógłby łatwo zbiec. W rezultacie sąd wydał wyrok, skazujący Ptaka na dożywotnie więzienie, zaś Stolea na 15 lat więzienia.

Shampooon do mycia głowy



KATASTROFALNY WYLEW WARTY.

Wielkie opady spowodowały wystąpienie z brzegów Warty, która zalała wielkie obszary pól, niszcząc zasiewy oraz dobytek ludzki. Nagły przybór wody uderzył na osłabione wały ochronne, które pod naporem silnych fal w kilku miejscach zostały przerwane.

Zalane są następujące wsie: Kozubów, Łęgi, Zagaj, Lutomirów, Walestynów i Gaj w pow. kolskim.

Na miejsce katastrofy podały kompanie saperów, które niosą pomoc ludności tych wsi, przewożąc zarówno mieszkańców jak i żywy inwentarz, oraz przedmioty na wyżej położone miejsca, nieobjęte powodzią.

Według dotychczasowych wiadomości, 48 gospodarstw zostało zupełnie zniszczonych, z góra 600 osób koczuje pod gołym niebem. Władze administracyjne zwróciły się do zarządu kolejowego o przydzielenie kilkudziesięciu wagonów, w którychby umieszczono pozbawionych dachu nad głową przez wylew aż do czasu odbudowania ich domostw.

Na miejscu zawiązał się komitet ratunkowy, który łącznie z kolumną Czerwonego Krzyża niesie pomoc uszkodzonym.

Ze świata.

MASOWE POWSTANIE CHŁOPÓW.

W okręgach skowskim, ostrowskim i opoczowskim w Rosji Sow. wybuchły ponowne masowe powstania chłopów. Powodem powstania jest odebranie zboża i lnu przez organa państwowe władz sowieckich. Dnia 25. 11. została zniszczona i spalona wieś Koszyno licząca 30 gospodarstw. Wszyscy mężczyźni w sile wieku zostali zaaresztowani i wysłani na Syberję.

Więzienia w Ostrowie i Skowie są przepelnione. W klasztorze św. Trójcy pod Ostrowem urządzono prowizoryczne więzienie. Powstanie nosi charakter organizowanego i wybucha jednocześnie w kilku miejscach. W dniu dzisiejszym slychać było strzały armatnie w okolicach wsi Łobauowo, Chlorostowo i Kalbowo. W szeregu oddziałach ekspedycji karnej daje się odczuwać pewna chwiejność.

PRÓBNY LOT CZERWONEGO STEROWCA.

W Moskwie odbyły się uroczystości związane z próbnym lotem pierwszego sowieckiego sterowca, wybudowanego przez inżynierów sowieckich pod kierunkiem fachowców niemieckich.

Na uroczystości lotu inauguracyjnego kierownik działu montażowego niemiecki inżynier Scholtz wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że budowa sterowców przez Sowiety ma wielkie znaczenie dla stosunków przyjaznych między Niemcami, a Rosją sowiecką.

W PAŃSTWIE ANTYCHRYSTA.

W fabrykach moskiewskich mają miejsce masowe wystąpienia robotników przeciw państwowej administracji z powodu wypłacania im należnych zarobków bardzo nieregularnie.

W ub. miesiącu np. robotnicy otrzymali zamiast należnych płac zaledwie po kilka rubli. Zjawisko to powtarza się z miesiąca na miesiąc i należy do normalnych.

W wielu fabrykach aresztowano inżynierów pod zarzutem uprawianie agitacji przeciwsowieckiej.

W pismach sowieckich ogłoszono oficjalne dane, według których w ciągu pierwszego półrocza 1930 r. wydarzyło się na kolejach rosyjskich 16.000 katastrof i wypadków nieszczęśliwych. Cyfra ta dowodzi zupełnej dezorganizacji ruchu kolejowego.

W związku z tem czerezwyczajka otrzymała daleko idące pełnomocnictwa do walki z sabotażem na kolejach.

NIEFORTUNNA UCIECZKA KOMUNISTY.

Na krótko przed rozwiązaniem Sejmu znikł z Polski były poseł komunistyczny Rosiak, który miał do odsiedzenia karę więzienia. Okazało się, że Rosiak wyjechał do Gdańska, a stamtąd do Rosji.

Na terenie Sowietów spotkała bylego wodza komuny łódzkiej przykra niespodzianka. W trzy miesiące po ucieczce został on z polecenia naczelnego władz G.P.U. aresztowany za „zdradę interesów robotniczych w Polsce podczas piastowania mandatu“ i osadzony w więzieniu.

Aresztowanie nastąpiło na skutek denuncjacji jednego z komunistów, który wraz z Rosiakiem siedział w więzieniu łódzkim. Rosiak w rozmowach ze współwięźniem miał krytykować politykę partii w Sowietach jako szkodliwą dla interesów proletariatu.

SPALIŁA SIĘ DLA PIĘKNEGO POGRZEBU.

Przed kilku dniami w czasie pożaru pewnego domu w Gross-Steur pod Wrocławiem zginęła mała dziewczynka. W pogrzebie nieszczęśliwej, który wypadł bardzo okazale, wzięła udział prawie że wszystkich ludność miasteczka. Na pogrzebie tym była również

Od wszelkich przeziębień

organów oddechowych i kaszlu



chronią znakomicie
Do nabycia
we wszystkich aptekach i drogerjach.

obecna 10-letnia córeczka właściciela okolicznego majątku p. Schneidera. Od tej chwili dziewczynka nie znalazła już spokoju, marząc bezustannie o równie pięknym pogrzebie i o tem, by przez jeden dzień przynajmniej być na ustach wszystkich. Postanowiła więc również zginać w płomieniach. W czasie więc nieobecności rodziców, oblała się spirytusem, a następnie podpaliła ubranie zapalając. Po powrocie rodzice znaleźli już tylko zwęglone zwłoki córeczki. Leżąca na stole karteczka wyjaśniła powód samobójstwa.

21 OFIAR KATASTROFY KOLEJOWEJ.

W prowincji Arcona we Włoszech wykołcił się pociąg elektryczny, który przebił mur i spadł z wysokości 10 metrów na budynek. 10 osób zostało zabitych, 11 rannych.

KRACH BANKOWY WE FRANCJI.

Wiele banków we Francji objętych zostało kryzysem gotówkowym, na skutek czego 20 poważnych banków ogłosiło niewypłacalność.

SKARGA SPADKOBIERCÓW SIENKIEWICZA.

W Paryżu bawia przedstawiciele rodziny ś. p. Henryka Sienkiewicza dla podjęcia kroków w sprawie bezprawnego sfilmowania przez wytwórnice europejskie dzieła „Quo Vadis“. Film, wykonany przed kilku laty, wyświetlany był z wielkimi powodzeniami prawie na całym świecie, a spadkobiercy znakomitego pisarza nie otrzymali ani honorarium ani też procentów autorskich. Prasa paryska donosi, że swego czasu, jeszcze za życia Henryka Sienkiewicza, toczyły się pertraktacje między nim a wytwórniami, lecz nie zostały ukończone z powodu zgonu pisarza.

Sprawa ta budzi w kołach literackich i prawniczych wielkie zainteresowanie.

TRANSPORT ZŁOTA NA SAMOLOTACH.

3000 kilogramów złota przewieziono dwoma aeroplanami z Londynu do Paryża. Pilotów uzbrojono w bomby i rewolwery, by w razie przymusowego lądowania mogli skutecznie obronić kosztowny transport.

MISTRZ PADEREWSKI W AMERYCE.

Na cześć mistrza Paderewskiego, który przybył do Ameryki, gdzie wyda kilka koncertów, prezydent Stanów Zjednoczonych wydał uroczysty obiad, w którym uczestniczyło szereg wybitnych osobistości ze świata amerykańskiego. W czasie pobytu w Waszyngtonie, Paderewski zamieszkuje w siedzibie prezydenta Hoovera w Białym Domu.

NOWE POWSTANIE W PERU.

Wedle nieoficjalnych wiadomości, wybuchł w stolicy Peru — Limie, nowe niepokoje. Na ulicach stolicy peruwijańskiej rozegrały się zacięte walki. Ze wszystkich stron miasta slychać było strzały armatnie. Położenie rządu ma być trudne. Kilkanaście osób rząd kazał stracić na podstawie stanu wojennego. Zaprowadzono bardzo ostrą cenzurę, dlatego wiadomości o tych zajściach są bardzo skąpe.

Chłopski mur płaczu.

Gdy żydzi płaczą pod murem placzu I włosy sobie rwia z głowy Inni się śmieją, gdy to zobaczą I szydzą z synów Jehovy. Jabym się nie śmiał, gdybym zobaczył. A z placzu żydów nie szydzą. Bo u nas w Polsce pod Brzeskim murem Gorzej od żydów w świetle ponurem Chłopski mur placzu ja widzę. Marjan Godyń.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Sobota, 6 grudnia 1930.

Sobota: Mikołaja b. Wsch. sl. 7,57; zach. 3,45. Wsch. ks. 15,36; zach. 8,47.
Niedziela: Wig. Ambrożego. W. sl. 7,58; zach. 3,45. Wsch. ks. 16,32; zach. 9,59.
Poniedziałek: Niep. Pocz. N.M.P. W. sl. 7,59; z. 3,44. Wsch. ks. 17,4; z. 10,55.

*** DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w powiększonej objętości. Zarazem dołączamy „Gościa Świątecznego“.

*** GDYNIA,** Dnia 8 grudnia br. nastąpi poświęcenie nowego gmachu Szkoły Morskiej w Gdyni, a zarazem obchód dziesięciolecia jej istnienia wraz z poświęceniem sztabu ofiarowanego przez m. Tezew. Równocześnie w dniu tym odbędzie się zjazd absolwentów Szkoły Morskiej. Cała uroczystość odbędzie się z udziałem p. ministra przemysłu i handlu oraz przedstawicieli rządu.

*** GDYNIA,** pow. morski. Policja tutejsza wpadła na trop szajki komunistycznej, która od dłuższego czasu uprawiała robotę wyrotową na terenie, a również rozciągała swą działalność poza Gdynię, w głąb kraju, wysyłając do poszczególnych osób listy z broszurami komunistycznymi. Głównym działaczem tej szajki był niejaki Belson Wilhelm, obywatel holenderski, zatrudniony przy budowie portu w Gdyni. Został on przytrzymany na gorącym uczynku, gdy wrzucił do skrzynki pocztowej listy zawierające broszury komunistyczne. Po zatrzymaniu Belsona, zaarrestowano dalszych członków szajki komunistycznej, a mianowicie niej. Hoffmana Jana z Gdańska, Szubrycha Bernarda z Gdyni i Jetkego Antoniego z Cisowej, pow. morski, woźnego w firmie „Polskarob“. Wymienionych odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego. Władze policyjne zajęte są likwidacją dalszych członków szajki komunistycznej w Gdyni.

— W dniu 29 bm. zostało ogłoszone i weszło w życie rozporządzenie P. Prezydenta Rzplitej o ustroju miasta Gdyni. W myśl tego rozporządzenia na czele powiatu miejskiego Gdyni stoi komisarz rządu. Komisarza rządu i jego zastępcę mianuje minister spraw wewnętrznych. Komisarz rządu łączy w swem reku zakres działania burmistrza magistratu, przewodniczącego rady miejskiej oraz starosty grodzkiego. W tymże dniu ukończyła się kadencja dotychczasowej rady miejskiej i magistratu.



Golisz się bez bólu tylko
 oza poprzednim natarciem

**KREM
 NIVEA**

Ceny od zł. 0,40-2,60

*** SKARSZEWEY,** pow. kościerski. W czasie ostatnio upadłych śniegów kilku chłopców saneczkowało się tuż pod miastem w pobliżu szosy. W pewnej chwili saneczki zjeżdżając, woczyły się pod przejeżdżający wóz ciężarowy. Pięcioletni chłopiec Zabierowski poniósł śmierć na miejscu, inni zaś odnieśli ciężkie rany.

*** ŁAKOREK,** pow. lubawski. Na tutejszym majątku jeden z koni uderzył fernala Dytmańskiego Stanisława w pierś tak nieszcześnie, że w pół godziny po wypadku D. zmarł.

*** KRAG,** k. Starogardu. Zamieszkała tutaj właścianka Bilińska, uradowana korzystnym interesem na targu w Starogardzie, wypila duszkiem pół litra denaturatu, ulegając zatruciu. Bilińską przewieziono do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

*** ROKOCZYN,** pow. starogardzki. Osadnicy z Rokoczyna zdobyli się na bardzo doniosły czyn. Powoławszy przed niedawnym czasem do życia Straż Pożarną, przystąpili do budowy domku strażackiego. I oto w połowie października została skromna ta budowla uroczystie poświęcona. Aktu dokonał X. prob. Hekert ze Starogardu. Wieczorem tegoż dnia odbyła się w

nowym budynku zabawa taneczna, na której młodzież obojga płci ochoczo się bawiła.

*** CHOJNICE.** Przed tut. sądem okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko 26-letn. Stan. Marmurówicowi z Bydgoszczy i 36-letn. Ign. Dolacie, oskarżonym o krzywoprzysięstwo. — Pierwszego sąd skazał na 5 lat więzienia, drugiego zaś na 4 lata z pozbawieniem praw na 5 lat. Tak przykładowo ukarani zostali krzywoprzysięscy.

*** TUCHOLA.** Projektowaną już w ub. roku na Tuchole stacje Opieki nad matką i dzieckiem udało się obecnie uruchomić. W ubikacji, gdzie dawniej mieściła się Pow. Kasa Chorych, przy Plamie Zamkowym, została urządzona stacja i odpowiednio wyposażona. Otwarcie nastąpiło uroczystym przemówieniem starosty powiatowego, p. dr. Woronowicza, przy udziale przedstawicieli władz i zaproszonych gości. Aktu poświęcenia dokonał ks. wikary Porzyński, następnie lekarz naczelny Pow. Kasy Chorych, p. dr. Grafka, miał wykład o celu i zadaniu nowo uruchomionej stacji. — Nowo utworzonej stacji życzymy jak najpomyślniejszego rozwoju!

*** JELEŃCZ,** pow. tucholski. W tych dniach rozpoczęto tutaj prace przy budowie nowego kościoła, który ma być 32 m. długości, 24 m. szerokości a 19 m. wysoki. Dotychczasowy kościół groził zawaleniem i musiano go rozebrać. Urząd Wojewódzki zdał prace budowlane firmie Br. Szatkowski z Tucholi.

*** W. MEDROMIERZ,** pow. tucholski. W ostatnich dniach powstał pożar u rolnika p. Br. Knappka. Pastwą żywiołu padła stodoła i chlew z inwentarzem. Szkodę oblicza się na około 3.000 zł. Ubezpieczony był tylko inwentarz.

*** BUK,** k. Brodnicy. Onegdaj znowu wydarzyło się tu nieszczęście z granatem. Bawiące się w polu dzieci znalazły przy progu kolejowym ręczny granat. 13-letni syn właściciela majątku Furmański zabrawszy granat do domu, usiłował go rozebrać w obecności rodziców. W pewnej chwili nastąpiła eksplozja, na skutek której matka chłopca straciła lewą rękę, ojciec zaś i manipulujący przy granacie Furmański, doznali lżejszych obrażeń.

*** KOWALEWO.** Dnia 7 grudnia 1930 odbędzie się tu zebranie miejscowego Kola Związku Inwalidów Woj. R. P. w lokalu p. Zielkowej o godz. 13-tej. Na porządku obrad są ważne sprawy i przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

*** TORUŃ.** We wtorek o godz. 10,45 rano na lotnisku 4 pułku lotniczego w Toruniu, wydarzyła się tragiczna katastrofa lotnicza, której ofiarą padł młody oficer tegoż pułku. Samolot typu „Spad“, pilotowany przez por. Suzanowicza, w czasie lądowania utracił szybkość i runął na ziemię, ulegając zupełnemu zniszczeniu. Z pod szczątków samolotu wydobyto martwe zwłoki ofiary katastrofy por. Suzanowicza.

*** CHELMNO.** Pracownik tut. Magistratu p. Jan Wileński, idąc pewnego dnia nad ranem ulicą Dworcową, usłyszał, przechodząc koło kamienicy położonej przy ul. Dworcowej nr. 5, cichy jęk kobiety i kwilenie niemowlęcia. Zaintrygowany tem, starał się dociec, skąd jęk pochodzi i spostrzegł leżącą nieznaną niewiastę, a obok niej płaczące nowonarodzone dziecko. P. Wiliński udał się niezwłocznie po akuszerkę i zawiadomił policję, która postarała się o odwiezienie nieszczęśliwej do lecznicy powiatowej wraz z dzieckiem. Jak się okazuje, matka dziecka pochodzi z Lisewa, gdzie dłuższy czas zamieszkiwała i jest bezdomną, wyrzuconą poprostu na ulicę w chwili dla niej najkrytyczniejszej.

*** ŚWIECIE.** Sąd grodzki w Świecie skazał redaktora „Ziemi Chełmińskiej“ Łukaczyńskiego z Chełmna za wystąpienie na wiecu przedwyborczym na dwa i pół miesiąca więzienia, a sekretarza Stron. Narod. Sołtyśka za takie same przestępstwo na 7 dni więzienia.

*** ŚWIEKATOWO,** pow. świecki. Dnia 24. 11. br. obchodzili swe złote

gody małżeńskie pp. Józef Rybarczyk wraz z małżonką swą Teofila z d. Kortas. Na intencje jubilatów odbyła się w miejscowym kościele msza św., podczas której dzieci i wnuki jubilatów przystąpili wspólnie do komunji św. W domu składano jubilatowi wiele życzeń i powinszowań, m. in. złożył życzenia miejscowy ks. proboszcz. Przy dźwiękach muzyki bawili się wszyscy, a więc dzieci, wnuki i prawnuki jubilatów oraz zaproszeni goście weselo. — Jubilatom: Szczęść Boże!

*** SULNÓWKO,** pow. świecki. W ostatnich dniach wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika p. Ant. Żurka w Sulnówku. Spaliła się stodoła z wszelkimi maszynami oraz świnia i kilka świń. Straty są dość wielkie. Przyczyna pożaru nieznaną.

*** ŁASINA.** Samochód p. Szpittera Edmunda z Łasina zderzył się na szosie grudziądzkiej z powózka rolnika Nagórskiego Stanisława z Łasina tak nieszczęśliwie, że jadąca w powózce żona rolnika Nagórskiego wypadła na bruk odnosząc lekkie okaleczenia. — Pierwszy pomocy udzielił dr. Brudnoch, dyrektor Szpitala Powiatowego z Łasina. Zderzenie spowodowała ślizgawica na bruku, gdyż szofer nie mógł już samochodem utrzymać.

*** NOWE MOSTY.** Onegdaj przejechał samochód z Grudziądza 7-l. syna rolnika Regenta z Nowych Mostów na szosie grudziądzkiej. Samochód odwiózł natychmiast dziecko do Szpitala Powiatowego w Łasinie. Stan dziecka jest zadawalający.

*** GRUDZIĄDZ,** dn. 4 bm. — Stan powietrza. W nocy temperatura spadła do 0°, lecz rano nieco podniosła się i wynosiła +3°. Jednakże z powodu dość silnego wiatru północno-wschodn. daje się odczuwać dość dotkliwie zim-

Paracamin
PASTYLKI DEZYNFEKUJĄCE KRTANI I JAMY USTNEJ NAJLEPSZY ŚRODEK PRZECIWI GRYPPIE, ANGINIE I T.D.
R. BARCIKOWSKI - S.A. - POZNAŃ
 -Do nabycia w aptekach i drogeriach-

no. Polski Instytut Meteorologiczny (badający stan powietrza) zapowiada lekkie przymrozki i śnieg w górach.

*** TEATR MIEJSKI** gra w nadchodzącą sobotę o godz. 4-tej popoł. sztukę „Dziwny Dzień“, a o godz. 8 wiecz. „Noc Listopadowa“. — W niedzielę o godz. 4 popoł. sztukę „Szalona Dziewczyna“, o godz. 8-mej sztukę „Czwarta z prawej“ — i wreszcie w poniedziałek o godz. 8-mej „Noc Listopadowa“.

*** „MIESIĄC POMORZA“.** W piątek dnia 5 bm. o godz. 8 wiecz., na auli gimnazjum żeńskiego przy ul. Trybunowej, uroczysta wieczornica dla dorosłych z udziałem znanej w całej Polsce recytatorki p. Kazimiery Rychterówny. Ceny 1-3 zł. — W sobotę dnia 6 bm. o godz. 11 przedpoł., w „Domu Żołnierza“ przy ul. Prowiantowej, poranek dla młodzieży szkolnej z chórami, deklamacjami, przemową i udziałem p. Rychterówny. Karty wstępne tylko 30 i 50 groszy.

Czysty zysk z powyższych imprez jest przeznaczony na akcje „Miesiąca Pomorza“.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Notowania giełdowe

z dnia 3-20 grudnia 1930 r.

Ziemnioty.

Placono złotych za 100 kilo:

	Warszawa	Poznań	Lwów
pszenica	28.—	25.75	26.25
żyto	19.50	18.75	20.—
jęczmień	19.50	20.—	18.50
jęczm. browar.	25.50	26.—	22.—
owies	22.—	19.25	20.25
mak: pszennej 65%	55.—	46.—	48.—
naki żytniej 65%	35.50	32.—	35.50
trąb pszennych	14.50	13.50	12.75
trąb żytnich	12.—	12.—	10.75
Kuchy lniane	29.50	—	32.50
„ rzepakowe	20.50	—	—
rzepak	—	42.—	39.—
ziemiaki jad.	—	2.15	4.25
słoma żytnia	8.50	—	6.—
roch polny	28.50	29.50	—
siano luźne I gat.	8.75	7.50	10.50

CENY ZBOŻA W KRAJU I ZAGRANICĄ.

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 24 do 30 listopada 1930 r. Według obliczenia biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych.

Rynki krajowe:

	pszenica żyto	jęczm.	owies
Warszawa	27.87 19.53	25.25	22.00
Kraków	29.58 21.37	26.50	21.87
Lwów	28.12 20.62	—	20.25
Poznań	25.83 18.83	26.00	19.25

Rynki zagraniczne:

	pszenica żyto	jęczm.	owies
Berlin	53.11 31.50	43.25	30.00
Hamburg	27.72	—	16.20 16.02
Praga	37.88 24.61	35.38	26.46
Brno Mor.	34.71 24.15	34.98	25.34
Gdańsk	27.49 20.09	26.20	19.25
Wiedeń	29.87 20.50	35.94	24.87
Liverpool	26.45	—	20.27
N. Jork	29.28 14.86	—	—
Chicago	—	14.86	22.69 22.25
Buenos Aires	25.30	—	14.51

Widać tu jasno wielką różnicę cen na zboże między cenami w Polsce a innymi krajami.

PO MACOSZEMU.

Ministerstwo skarbu przekazało Bankowi Rolnemu 15 milionów zł. Część tej sumy ma być przeznaczona na konwersję (zamianę) pożyczek krótkoterminowych na średnioterminowe, reszta na akcje kredytową.

Bardzo pięknie, że o tem pomyślano. Ale suma, którą przeznaczono

Bankowi Rolnemu jest kroplą w morzu wobec położenia w rolnictwie. Zobowiązania i długi krótkoterminowe, które gniotą rolnictwo i coraz bardziej przybliżają katastrofę, idą w setki milionów i kilka milionów sytuacji nie uratuje.

NA ZAKŁADANIE SADÓW.

Jak wiadomo, ministerstwo rolnictwa udzieliło za pośrednictwem Banku Rolnego kredytów na zakładanie sadów (zakup drzewek owocowych). Obecnie postanowiono obniżyć nieco procent od tych kredytów udzielanych na 3 lata.

Zwrócić jednak należy uwagę, że najlepszą zachętą do zakładania sadów byłoby to, gdyby rolnicy wiedzieli, że sadownictwo będzie się opłacać. W tym celu należałoby położyć kres masowemu sprowadzaniu do Polski niepotrzebnych owoców zagranicznych. Dziś jabłka polskie sprzedaje się za bezcen, ale za to za wystawami sklepów pełno winogron i jablek sprowadzanych z Tyrolu.

NA RYNKU ZBOŻOWYM.

Na wewnętrznym rynku zbożowym obserwujemy w ostatnich dniach tendencje zwykłe cen przy zmniejszeniu podaży na rynki. Na zjawisko to działają energiczniejsze zakupy ze strony młynów, których zapasy żyta uległy w znacznym stopniu wyczerpaniu. Towar dobry jest przez handel poszukiwany i wysoko płacony. Poszukiwany jest m. in. owies. Dodać tu należy, że zapotrzebowanie owsa ze strony armji wyniesie w grudniu około 20 tys. tonn, z czego połowa będzie zakupiona przez rejonowe zakłady zaopatrzenia, połowa zaś bezpośrednio przez odpowiednie jednostki wojskowe.

OBNIŻKA CEN ŻELAZA

nie będzie mimo, że szereg artykułów głównie żywnościowych znacznie spadło w cenie w ostatnich czasach. Fabrykanci nie tak łatwo popuszczają.

Odpowiedzi Redakcji.

— W. Sudol, Bieszczewo. Za pożyczkę należy oddać tyle, ile warta jest obecnie ta rzecz, która kupiona była za pożyczkę. Jeżeli za pożyczkę nie nabyto nic takiego, to należy oddać 461 zł, a procent zaległy za cztery lata.

maczne ciasteczka gwiazdkowe

mile wpływają na nastrój świąteczny!



Dr. August Oetker proszek do pieczenia „Bacikin“

Wybór odpowiedniego pieczywa na wasz stół świąteczny ułatwi niezliczona ilość doskonałych przepisów Oetkera. Dra Oetkera barwnie ilustrowaną książeczkę z przepisami, wydanie F. nabyć można za 40 groszy we wszystkich składach spożywczych, a w razie wyczerpania za nadesłaniem znaczków wprost u mnie. Jako praktyczny podarek gwiazdkowy polecam chlubnie znany aparat do pieczenia „Cud kuchni“.



Dr. August Oetker, Olwa

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE

Wpiew



który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa się, a stopniowe zwalnianie kolcierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

GRUŻLICA PŁUC, SUCHO- TY, KASZEL, SUCHY KASZEL, KASZEL SLUZOWY, NOCNE POTY — KATAR OSKRZELI, KATAR KRTA- NI — ZAFLEGMIENIE — KRWIOTOK GWAŁTOWNY, KRWIOPLUCIE, CIĘŻKOŚĆ, RZEZENIE ASTMATYCZNE, KLUCIE w BOKU i t. d. są uleczone.

Już tysiące osób zostało wy- leczonych.

Proszę żądać mojej książki p. t.

„NYWY SYSTEM ODŻYWCZY“



Teraz

ZUPEŁNIE GRATIS

otrzyma każdy moją książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolegają cierpienia kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie, niech napisze jeszcze dzisiaj.

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

bez żadnego zobowiązania ze swej strony, i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wy- bitnych profesorów

NOWY SPOSÓB ODŻYWIANIA.

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsługiwany zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z książki doświadczonego lekarza. Książka ta dodaje otuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych, interesujących się obecnym stanem leczenia płuc — Mój adres: **GEORG FULGNER, Berlin - Neukölln, Ringbahnstrasse nr. 24 Oddział 612**

Chcesz mieć zapewniony spokój na stare lata? — Rób oszczędności!

Przez noszenie obcasów gumowych

„GLOBUS“

zmniejszacie znacznie koszty reperacji obuwia, gdyż są one tańsze, a przytem 3 razy trwalsze od skórzanych. — Próba przekona!

UWAGA! Półki reklamowe dodajemy bezpłatnie!

Polecamy również **plyty gumowe** do reparacji kaloszy i śniegowców po wyjątkowo niskich cenach!

ZYGMUNT BALCEROWICZ Skład Skór Grudziądz, ul. Mickiewicza 8.

9 mrg. ziemi

baraczanej bez długu za- budowanie masywne, we wiosce, na sprzedaż. Ce- na 6000 zł., wpłata 2000 zł. Na odpowiedź znaczek. Czarneki, Grudziądz, Plac 23-go Stycznia 9.

Poszukuję

mieszkanie 3-4 pokojowe- go za czynszem z góry. Zgłoszenia do Administra- cji „Gaz. Grudziądzkiej“ pod nr. 527 b.

50000000

PAR

NOŻONICH

w EUROPIE

JEST GWARANCJA

ICH DOBROCI

REZINOTRUST

Maszyny do szycia

syst. „SINGERA“ poleca firma chrześcijańska

W. Lubiński

Warszawa, ul. Żórawia 49-6.

Maszyny posiadamy od 200,— do 260,— zł. Na każdą zamówioną maszynę dajemy gwa- rancję na lat 20. Po nadesłaniu zadatku 50 zł. maszynę prześlemy na miejsce. **UWAGA:** nie przepłacać u pokątnych handlarzy. Cenniki i katalogi na żądanie wysyłamy bezpłatnie.

UŻYWAJ

„GRANULKI

RUSSYANA“

ZNANY I NIEZAWODNY

ŚRODEK OD

KASZLU

DUSZNOŚCI

I CHRYPKI

FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA

Każda gospodyni

baczna powinna zwracać uwagę na to, aby przy zakupach artyku- łów pierwszej potrzeby wy- strzegać się produktów obcych, starając się zastępować nawet takie produkty, których w kra- ju wogóle nie produkujemy, po- dobnymi krajowymi.

JASNE SŁONCE

MALE IZ WAPRAWA DOPODŁOG

ODWIEZA ZNIŻCZONE POJADZKI, LINOLFUM I FARBUE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB DRZECH CIEMNY.

Na nadchodzące długie wieczory zimowe polecamy

DOBRE I TANIE KSIĄŻKI!

Czas już pomyśleć o prezentach gwiazdkowych.

Szczegółowy katalog wysyłamy na życzenie bezpłatnie.

Książki powieściowe.

- H. Sienkiewicza. Potop. Powieść hi- storyczna w 2 tomach. Cena 12,60
- Pan Wołodyjowski. Powieść histo- ryczna Cena 4,80
- W pustyni i puszcy Cena 7,—
- Quo vadis? Powieść z czasów prze- sławiań pierwszych chrześcijan. Cena 7,—
- Stara Baśń. Powieść z dawnych cza- sów Polski Cena 3,—
- Chata Wujka Tomasza. Powieść z ży- cia murzynów niewolników w Sta- nach Półn. Ameryki Cena 3,—
- Strasne przygody Don Kiszota z Mandy Cena 3,—
- Robinson Kruzo. Niezwykłe przygo- dy młodzieńca angielskiego na da- lekim świecie Cena 3,—
- Roby i Popsuje. Powieść współczes- na Cena 2,—

Książki lecznicze.

- Pogadanka o tyfusie plamistym i in- nych chorobach obecnego czasu. Cena 0,35
- Miód żywi i leczy. Rozprawa o miod- dzie i jego właściwościach leczni- czych w różnych chorobach Cena 1,50
- Biegunki i zaparcia, jak powstają i jak je leczyć Cena 1,—
- Żołądka choroby, ich przyczyny i le- czenie, według zasad przyrodolecz- nictwa Cena 2,—

Serca choroby i ich leczenie

- Cena 2,—
- Talizman zdrowia i piękności. Zwię- zły zbiór prawideł dla zachowania się w czerstwości do sędziwego wieku Cena 1,50
- Jak zwalczać brzydotę i starość. Cena 2,—
- Z kim się łączyć w małżeństwo? Cena 1,—
- Zakon małżeństwa czyli rozbiór obo- wiązków małżeńskich ze stanowi- ska zdrowotności. Cena 3,—
- Poradnik dla kobiet, które chcą być zdrowymi Cena 60 gr.
- Zdrowie w chacie wiejskiej. Bardzo pouczająca książka o tem, jak żyć należy Cena 1,—
- Suchoty płuc pospolite. 25 rysunków w tekście Cena 6,—
- Nasze zioła lekarskie i ich stosowa- nie w leczeniu Cena 3,—
- Mój testament dla zdrowych i cho- rych. Nap. ks. Seb. Kneipp, C. 8,—
- Kodycył do mojego testamentu dla zdrowych i chorych. Napisał ksiądz Sebastian Kneipp Cena 8,—
- Moje leczenie wodą na podstawie przeszło 40-letniego doświadczenia. Napisał ks. Seb. Kneipp. Cena 8,—
- Zielnik czyli atlas roślin leczniczych w apteczce domowej. Napisał ksiądz Sebastian Kneipp Cena 3,—

Przepisy policyjne o ruchu samochodowym

oraz

Egzamin kierowcy w pytaniach i odpowiedziach

z 20 rysunkami, opracowania nadko- misarzy policji K. Fuchsa i M. Soboty. Ponadto zawiera książka ta tablice no- wych znaków drogowych, wprowa- dzonych przez Automobilkub Polski, według wzorów międzynarodowych, lokalne przepisy o ruchu, obowiązują- ce w Warszawie, Poznaniu, Katowi- cach, Krakowie, Lwowie i Łodzi oraz nowe przepisy o ruchu autobusów do publicznej komunikacji. Cena 2,75 zł.

Poradnik szofera

Stanisław Szydlewski, porucznik wojsk samochodowych, podaje w Po- radniku praktyczne rady i wskazówki prowadzenia oraz obsługi samochodu. Podręcznik ten zawiera oprócz tego tabelaryczne zestawienie błędów w działaniu samochodu i sposoby napra- wy tychże. Książka zawiera 32 rysun- ki. — Cena 2,25 zł. — Koszta polecenia przesyłki wynoszą 50 groszy. Książki wysyłamy wyłącznie za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy.

Księgarnia Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu.

Ekspozytura w Grudziądzu przy ul. Wybickiego 9.

Księgarnia Nakładowa Wiktora Kulerskiego, Grudziądz - (Pom.)

NA GWIAZDKĘ!
BEZPŁATNIE!!

Chcąc spopularyzować naszą księgarnię, postanowiliśmy dla reklamy rozdać na Gwiazdkę bezpłatnie wśród Czytelników „Gazety Grudziądzkiej” większą ilość następujących ciekawych książek:

1. Nowa kuchnia domowa, 181 nowych przepisów gotowania i amateńska.
2. Dr. Müller: Najnowszy lekarz domowy - 550 cennych porad z ilustracjami.
3. Dr. Geisen: Higiena młodych mężczyzn.
4. Poradnik lekarski chorób wenerycznych.
5. Dr. Braun: Samogwałt u mężczyzn i kobiet.
6. Spencer: Etyka stosunków płciowych.
7. Spencer: Rozwój stosunków płciowych.
8. Dr. Suroled: Sekretne sposoby małżeńskie.
9. Powszechny Sennik Egipski z dodatkiem sztuki wróżenia z ręki i z twarzy.
10. Najnowsza Kłaba Wszechrzeczności, 48 kart wróżbiarskich z pouczeniem wróżenia.
11. Tajemnice Czarnej Magii. Opis wykonania 150 sztuk magicznych z ilustracjami.
12. Filiz polski. Ciekawa gra towarzyska.
13. Jak się zachować w towarzystwie.
14. Najnowszy Sekretarz Polski dla wszystkich.
15. Jak zdobyć powodzenie w miłości. Z dodatkami rozmówek i kodeksu towarzyskiego.
16. Wiecezy i żarty i śmiechu. Wesoły i ciekawy przew. towarzyski.
17. Zbiór monologów i kupletów z nutami.
18. Figlarz Warszawski. Zbiór żartów.
19. Co śpiewają w kabarecie? Zbiór piosenek i kupletów kabaretowych.
20. Szczegółowa Mapa Polski, 75x85 cm., 1920 r.

Dla dzieci i młodzieży.

21. A. B. C. Elementarz obrazkowy dla dzieci.
22. Wybór najpiękniejszych bajek Andersena.
23. Dla nauczyciela. Zbiór 70 bajek.
24. Robinson Krusoe i jego przygody.
25. Przygody Guliwera.

RADJO.

JAK SOBIE SAMEMU TANIO KOSZCIEM ZBUDOWAĆ

26. Radjoparat detektorowy 24 rys.
27. „Jednolampowy. 20 rys.
28. „Wielolampowy. 20 rys.
29. Wzmocniacz lampowy. 20 rys.

Celem otrzymania książki bezpłatnie, należy niniejsze ogłoszenie wyciąć, podkreślić żądane książki i przesłać: jedynie jako zwrot kosztów reklamy, opakowania i przesyłki należy załączyć 85 gr. od każdej książki w złotej kopertce lub przesłać do P. K. O. nr. 65703. Za Zaliczką się nie wysyła.

KSIEGARNIA WYSYŁKOWA w Jędrzejowie (woj. Kieleckie). Dż H.



Zachować miękkość i elastyczność wełny - oto ważny punkt przy praniu! Do prania wełnianych sztuk należy brać wyłącznie wypróbowany i niezawodny Persil! Prac w zwykłym zimnym ługu, poczem wypłókać w zimnej wodzie! Do suszenia nie wieszać wełny, lecz rozłożyć szeroko! Nie suszyć na słońcu ani w pobliżu pieca!



BACZNOŚĆ ROLNICZY!

Ogłoszenie wyłączone i zachowane - przyda się! Zaliczamy solidnie i tanio wszelkie sprawy rolne: komasacyjne, serwitutowe, parcelacyjne, przewłaszczenia, działo, hipotece, spadkowe, leśne, podatki, bankowe, zakłócenia posiadania etc. Porady, prośby do Urzędów i Komisji Ziemi, Sądów Banków, odwołania (rekursy, apelacje), umowy interwencji, infirmacje Gromadom specjalne ulgi. - Pomoc prawna we wszystkich sprawach karnych, cywilnych, administracyjnych, wojskowo-poborowych itd. Prowinia - listowna e. z załączeniem znaczków poczt. na odpowiedź BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA” WARSZAWA, Nowy Świat 28 Konto P.K.O. nr. 18738 Uwaga: Biuro istnieje 6 rok

NA GWIAZDKĘ!!

Zegarek Kryty „Ankie” ze złota amerykańskiego z trzema kopertami tylko za 11,- złotych

zam. zł 60 - nie nie różniące się od prawdziwego złota 14 kar. Wyglądem na listowne zamówienie zegarek praktyczny, modny, ochraniający od kurzu, tak i od rozbięcia się szkła, płaski, wyregulowany do minuty „Ankie” z gwarancją 15-letnią z sztuki zł 21.50. Lepszego zegarka 14, 16, 18, 24, 30, 35 zł. Te same odkryte 6, 8, 10, 13.50, 18, 22, 33, 45. Zegarek męski lub damski na rękę 11, 13, 15, 16, 23 zł. Budziki stołowe 10, 12, 14. Dewizki z amer złota 1.50, 2, 3.5, 5, 8,-. Za koszt przesyłki płać kupujący. - Reklamowy zegarek niklowy 5 - złotych. Adresować do znanej firmy Komercja, Warszawa, Dzielna 45. Oddział 12. - Otrzymałem moc listów dziękczynnych.

Książki do nabożeństwa

PRZED TWE OLTARZE. Zbiór całorocznego nabożeństwa na wszystkie dni i uroczystości kościelne.

GŁOS DO BOGA. Nabożeństwo całoroczne na cześć Przenajśw. Marij Panny z dodatkiem stacji Męki Pańskiej i gorzkich żali.

JEZUS, MARJA, JÓZEF. Nabożeństwo całoroczne na wszystkie uroczystości kościelne.

PRZYJACIEL MŁODEJ DUSZY. Książka do nabożeństwa dla młodzieży. Książeczki te posiadają złoczone brzegi i trwałą oprawę w angielskie czarne płótno. Cena każdej powyższej książeczki 2,- zł.

GŁOS DO BOGA. JEZUS, MARJA, JÓZEF. DROGA DO NIEBA (druk wielki).

Powyższe książeczki są w oprawie naśladowującej skórę i mają złote brzegi. - Cena każdej powyższej książeczki 1,50 zł.

Wysyłkę skuteczną się tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy na książki i koszty portycji do P.K.O. nr. 200.420. Przesyłka jednej książeczki kosztuje 25 groszy, a polecenie 50 groszy więcej.

Księgarnia Wiktora Kulerskiego Grudziądz Ekspozytura w mieście przy Wybickiego 9.



nie moja kochana żośiu! Tak dalej być nie może! Cedo miesiąc nowa baterja? Przecież nie jestem milionerem! Przecież nie kupisz wreszcie silnoprowodowej baterji anodowej DAIMON. Osiągniesz, głodny i czyny odbiór, a jednocześnie wystarczy ona na dłuższy przeciąg czasu!

Uniwersytecka Szkoła Pielęgniarek i Higienistek w Krakowie

otwiera nowy kurs dla 1 lutego 1931 r. Nauka trwa 2 1/2 lat; przyjmuje się tylko internistki. Wykształcenie: 6 klas gimnazjalnych lub równorzędne. Zgłoszenia: Dyrekcja Uniwersyteckiej Szkoły Pielęgniarek i Higienistek Kraków ulica Kopernika 23. Telefon nr. 10740.

OCZYSZCZAJCIE struny głosowe. WZMACNIAJCIE głos za pomocą PASTILLES VALDA, sprzedawanych wyłącznie w pudełkach z nazwą VALDA. We wszystkich aptekach i składach aptecznych

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć

KURSY FACHOWE

Korespondencyjne im. prof. Sekulowicza Warszawa, ulica Żółwia 42.

Kursy wyuczą listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisanja na maszynie, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji.

Po ukończeniu egzaminu i świadectwo

Żądacie prospektów. Chcesz otrzymać posadę?

Skład fabryczny Maszyn do szycia

B. Kulesza, Warszawa, Nowy-Swiat nr. 59

Pierma chrześcijańska istnieje od 1900 r. Poieca maszyn do szycia systemu Singera od 190. 235, do 300 zł nowe, gwarantowanej dobroci. Co nadesłaniu 50 zł, każdemu maszynę przysyłamy na miejsce - Ostrzeżenie nie przepłać, u pokatnych handlarzy. Żądacie cennika! Za dobrotę maszyn otrzymujemy tysiące listów pochwalnych - Prawie 3 miliony maszyn w użyciu. Przyjmujemy zdolnych i odpowiedzialnych zastępców na prowincję

Najcenniejsze i najpożyteczniejsze Podarunki gwiazdkowe

jak radio, gramofony i płyty, zegarki, biżuterja, piatery, maszyny do szycia, rowery, wyścigowki i wiele t.p. rzeczy na niebywale wygodnych warunkach sprzedaje drogą korespondencyjną Dom Tow „EMO“ M. OKON, WARSZAWA, ul. Zielna 11, tel. 721-68. Obszerne katalogi z cenami wysyłamy każdemu bezpłatnie

Bacznosc! Bacznosc! Nadzwyczaj tania Sprzedaz gwiazdkowa!

Od 10 listopada urządzamy ze względu na rozliczenie spadkowe wielką sprzedaż po wyjątkowo niskich cenach. Sprzedajemy wózki dziecięce i dla laleł, koniki na biegunach, roworki, galanterje szórzana jaś i zabawki wszelkiego rodzaju. Prosimy skorzystać z jedynie w swoim rodzaju okazji kupna. Zadowolony towar na tydzień rezerwujemy. B. Peliowska i Syn - Grudziądz ulica 3 Maja 11 - - Róż Klasztornej

ŚWIATŁO

najważniejszy mczynnikiem w życiu ludzkim. Lamy i latarnie naftowo-żarowe

„MAXIM“



Założona 1893 r. Gustowne

Wykonanie wewnętrzne podług własnych dostarczonych wzorów.

urządzenia mieszkaniowe wprost z fabryki mebli, dlatego bardzo korzystnie Otto Kahrau Grudziądz, ul. Sienkiewicza nr. 16

Prenumerata: „Gazeta Grudziądzka” wychodzi trzy razy tygodniowo: na wtorek, czwartek i sobotę. Przepłata wynosi: w Polsce na pocztę miesięcznie 1.30 zł., kwartalnie 3.50 zł.; w Grudziądzu w ekspedycji, agencjach i filjach: miesięcznie 1.10 zł.; kwartalnie 3.30 zł. Pod opaską 4 zł. kwartalnie. Kwartalnie: we Francji i Belgji 20 franków w Niemczech 3.20 rmb. w Szwajcarii 5 franków, w Czechosłowacji równowartość 1 dolara w Ameryce i w Kanadzie 1 dolar. Ogłoszenia: „Gazeta Grudziądzka” wychodzi w 3-ech wydaniach: I. (Pomorze), II. (B. zabór rosyjski, Małopolska, Za granicą), III. (Poznańskie, G. Śląsk). Strona tycy na szerokość 4 lamy tekstowe po 67 mm poza tekstem 8 lamów po 30 mm. W jednym dowolnym wydaniu wiersz mm.: w zwyczajnych 0.20 zł., w nadesłaniem 0.70 zł., w tekście 1.20 zł.

W dwóch dowolnych wydaniach ceny dwa razy wyższe jak w jednym. W całym nakładzie (wszystkie trzy wydania) wiersz mm.: w zwyczajnych 0.50 zł., w nadesłaniem 1.50 zł., w tekście 3.00 zł. ca i tej stronie 4.00 zł. Ogłoszenia drobne: W wydaniu ogólnem słowo 0.20 zł. słowa lustrym drukiem podwójnie. W wydaniu jednym: słowo 0.15 zł. słowa lustrym drukiem podwójnie. Ogłoszeń drobnych więcej 2.00 zł. nie przyjmuje się. Ogłoszenia drobne umieszcza się tylko za gotówkę z góry. Uwagi o.o.o.: Za zastrzeżone miejsca dolicza się 30%. Za układ tabelaryczny 30%. Nekrologi do 30 mm 25%. Dla poszuujących pracy o 50% taniej. W zleceniach należy podać konieczne wydanie, w którym ogłoszenie ma się pojawić.

Drobne omyłki, nie zmieniające zasadniczego sensu, nie uprawniają ogłaszającego do żądania bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Do numeru niedzielnego (z datą sobota w nagłówku) przyjmujemy się ogłoszenia do środy rana. Ogłoszenia w niedzielę zastrzeżonych zamieszcza się w miarę miejsca bez gwarancji i tylko wtedy, gdy zostanie zapłacony dodatek 20%. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Uzasadnione reklamacje uwzględni się do dni 8 dni. Adres: „Gazeta Grudziądzka”, Grudziądz (Pomorze). Telefon 811 i 812. Konto PKO Poznań 200420. Założyciel i wydawca Wiktor Kulerski. Redaktor odpowiedzialny: Jan Zieliński, Grudziądz, ul. Chełmińska 78. Drukiem Zakł. Graf. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu.